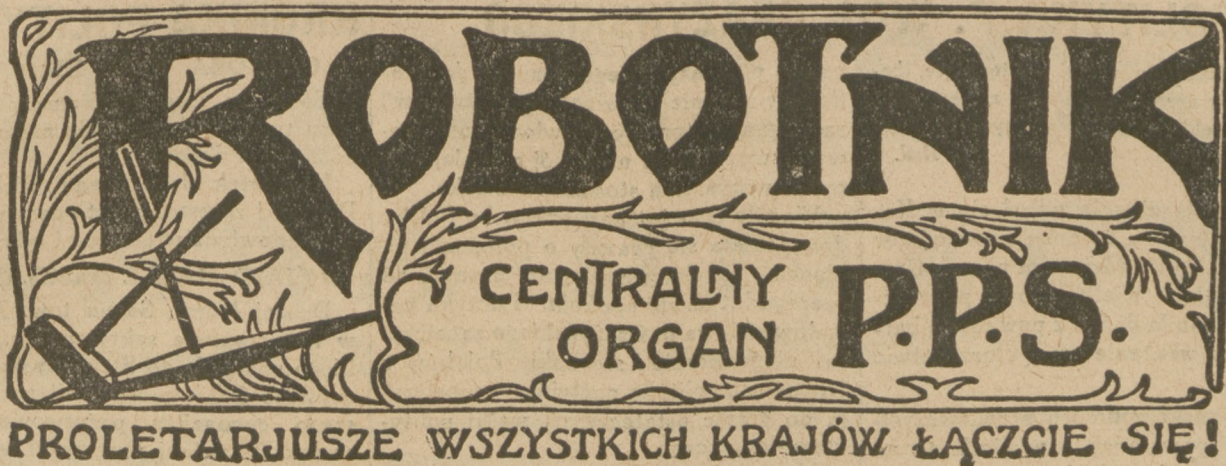


NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOSCIĄŃSKI

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 do 2 po południu.
Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.
Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy
Kasa czynna od 11 do 1-ej
Opłata pocztowa uliszczona ry-
czalkiem.



NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, ul. Warecka № 7
Redakcja — tel. 176-70.
Dyrekcja — tel. 120-13.
Administracja — tel. 313-80.
Drukarnia — tel. 173-43.
Konto czekowe P. K. O. Nr. 175.

CENA NUMERU
20 GROSZY.

„Dzień Młodzieży Robotniczej” --
to dzień wiary w jutro Socjalizmu.

Spółczesna Międzynarodówka Socjalistyczna Po Kongresie brukselskim. — Próba syntezy. — Siły Międzynarodówki. — Siły Kominter- nu. — Okres „defensywy”. — Sprawa komunizmu. — Sprawa faszyzmu.

W początkach sierpnia r. b. odbył się III Kongres Zjednoczonej Międzynarodówki w Brukseli. Warto się zastanowić nad wynikami Kongresu oraz stanem obecnym ruchu socjalistycznego.

Przedewszystkiem — siły Międzynarodówki. Po wojnie ogromnie, potężnie wzrosły. Tak na skutek sproletaryzowania się drobnej burżuazji przez wojnę, jak również przez to, iż wojna otworzyła oczy milionom, zdobyte zaś w wielu krajach demokratyczne formy ustroju, wzmościły samowiedzę proletariatu. Obecny stan liczebny Międzynarodówki — to

6½ milionów członków, w tem 973 tys. kobiet. Najwięcej członków daje, naturalnie, Anglia (3,3 mil.), potem Niemcy — 867 tys., dalej mała, 6-milionowa Austria — 687 tys. (I), kolejno następują Szwecja (203), Czechosłowacja (184), Danja (148), Belgja (138). Inne państwa mają poniżej 100 tys. członków w partjach, należących do Międzynarodówki, z nich na pierwszym miejscu stoi Francja, posiadająca 99 tys. członków.

Weźmy teraz siłę parlamentarną. Międzynarodówka liczy

25 milionów wyborców i 1,181 posłów, co stanowi blisko jedną piątą ogółu posłów (19%). Naturalnie ten procent posłów socjalistycznych w poszczególnych krajach jest bardzo różny. W szeregu krajów ten procent niedaleki jest od połowy parlamentu. Tak np. mamy (kolejno):

w Szwecji 45%,
w Austrii 43%,
w Belgji 41% i t. d.

W Anglii jednak procent posłów socjalistycznych wynosi 26, w Niemczech 31. Ten wielki procent socjalistów w parlamentach niektórych krajów jest bardzo charakterystyczny i ważny dla zrozumienia postępów metody demokratycznej.

Charakteryzując siły Międzynarodówki, podamy jeszcze liczbę dzienników — 354.

Podział tych dzienników jest bardzo ciekawy. Potężna Anglia ma tylko 2, Niemcy zaś — 195 (I), Danja 64 i t. d.

Te cyfry wystarczają dla charakterystyki tej potęgi, jaką stał się obecnie, po wojnie międzynarodowy socjalistyczny ruch robotniczy.

Warto teraz siły Międzynarodówki porównać z siłami „Kominternu” (według jego własnych urzędowych, przesadzonych danych). Nigdzie liczba członków partii komunistycznej nie dorównuje socjalistycznej. Najkorzystniejszy stosunek jest, jak wiadomo, w Czechosłowacji: 150 tys. komunistów na 194 tys. socjalistów, ale to jest stosunek wyjątkowy! Dalej idą Niemcy (124 tys. na 867 tys.) i Francja (52 tys. na 99 tys.). Poza tymi trzema krajami komuniści stanowią znikomą ułamek socjalnej demokracji. Tak np.

Austria — 10 tys. na 683 tys.
Anglia — 9 tys. na 3,380 tys.
Szwecja — 15 tys. na 203 tys.
Belgja — 1½ tys. na 597 tys.
Danja — 1½ tys. na 148 tys. i t. d.

Sytuacja więc jasna: ogromna, przytłaczająca większość proletariatu zachodniej i środkowej Europy idzie za Socjalizmem — mimo wszystkie sposoby i manewry Moskwy. Niech tam sobie Bucharin wymyśla „chytliwe” teoryjki dla usprawiedliwienia tego stanu rzeczy!

Teraz c.d. cyfr, przejdziemy do sytuacji politycznej, w jakiej obradowała Międzynarodówka. Ta sytuacja jest trudna, gdyż Europa niewątpliwie przeżywa okres odbudowy i wzmacniania się kapitalizmu. Przyznają to, jak wiadomo nawet komuniści. To też drukowane sprawozdanie na Kongres otwarcie stwierdza, iż ruch socjalistyczny znajduje się obecnie

w „defensywie” (w obronie),

w położeniu obronnym wobec nacierającego kapitału (faszyzm, racjonalizacja i t. p.). Na tem stanowisku stoją publicyści i referenci Kongresowi Międzynarodówki. Tow. Pollak w kongresowym zeszycie „Kamplu” nazywa obecny stan „pauzą”. To samo stwierdza na samym Kongresie tow. O. Bauer, oczywiście tłumacząc tą defensywną sytuacją cały szereg zjawisk w życiu narodów.

Tu i owdzie możemy zdobyć różne pozycje, ale niedawne wielkie rewolucyjne procesy narazie się skończyły: kapitalizm znowu się umocnił. Kapitalizm wytrzymał kryzys inflacji w Niemczech oraz kryzys deflacji w Anglii, a także potężny strajk angielski, i na całym froncie przeszedł do ofensywy. Łatwo zrozumieć, że stąd wynikają tu i owdzie nastroje rozczarowania. W „Kominternie” zjawiał się prąd, stojący na tem stanowisku, iż tylko z nową wojną może powstać nowa rewolucja. A i u nas zjawili się tak zwani (przez Bluma) „neo-rewizjoniści”, którzy jakgdyby zapominali o programem stanowisku zdobycia władzy przez proletariatu, a chętnie wysuwają hasło kontroli demokratycznego państwa nad kapitalistycznym monopolem oraz współudziału proletariatu w Rządzie. Zadaniem Międzynarodówki, powiada Bauer, w tym momencie przejściowym jest wzmocnić wśród robotników wiarę w zwycięstwo!

Jak widzimy, świadomość tej trudnej, przeważnie „defensywnej” sytuacji na Kongresie była wielka. Należy więc mieć przed oczyma tę sytuację, jeśli chcemy dobrze zrozumieć charakter i wyniki Kongresu.

Jeśli przejdziemy teraz do ideologii Kongresu, jako całości, przede wszystkim stwierdzimy, iż

wobec komunizmu

Kongres zajął stanowisko bezwzględne i stanowcze. Po raz pierw-

szy po wojnie zagadnienie komunizmu było postawione niemal w całej rozciągłości (w Hamburgu i Marsyli tego nie było). Nie będę jednak zastanawiać się nad tem, gdyż obszernie omówiłem tę sprawę w osobnym artykule. Trafna bardzo była uwaga Bauera, że bolszewicy — jakkolwiek (niby) „marksisci” i wychowani w walkach z utopijami rosyjskiego „narodnicztwa” (chłopomanstwa) — sami wpadli w te utopie, propagując dla chłopskiej Rosji i zacofanych ludów Wschodu natychmiastowe przejście do Socjalizmu... Dla stanowiska Socj. Międzynarodówki charakterystyczny jest wstęp drukowanego sprawozdania o „Kominternie” (str. II, 45): „w okresie sprawozdawczym stosunków z Kominternem nie było żadnych”.

Natomiast w obecnej dobie defensywnej oczywiście bardzo się rozwinęło i zajęło uwagę Kongresu (choć i tow. Anglicy tego dobrze nie rozumieli)

zagadnienie faszyzmu.

Specjalny referat wygłosił stary tow. Turati, który szeroko postawił zagadnienie:

„Faszyzm zniszczył cały ruch robotniczy Włoch i rzucił robotnika w otchłań. Faszyzm jednak nie jest czysto włoskim zjawiskiem. Stał się sztandarem międzynarodowej reakcji!”

Na temat faszyzmu dużo mówiono także w Komisji politycznej. Pracowała również specjalna Komisja antyfaszystowska pod przewodnictwem tow. Deutscha. Zajmowała się zbadaaniem ruchu faszystowskiego w poszczególnych krajach oraz kwestią obronnej milicji robotniczej. Rozwój milicji w Niemczech („Reichshanner”) i Austrii („Schutzbund”) jest jak wiadomo, ogromny. Mniej znany jest szybki wzrost milicji belgijskiej. Przeszło 10 tysięcy tej milicji przedfilowało 5 sierpnia przed Kongresem — kompaniami („centu-

rjami”), w uniformach. Tu pozwolił sobie napiętnować łobuzerski wybrzyk „Kurjera Warsz.”, który przed kilku tygodniami w niedzielnym dodatku dał zdjęcie tej defilady belgijskiej milicji z podpisem: „młodzież niemiecka śpiewa na ulicach Brukseli: „Deutschland muss grösser sein!” obrzydliwość!

Stary Turati na Komisji antyfaszystowskiej groźnie zbesztal delegatów francuskich, którzy oświadczyli, że we Francji milicji niema, bo faszyzmu prawie niema:

„Zapóźno organizować milicję wówczas, gdy faszyzm już jest na karku! Czy przykład Włoch nie jest dość wymowny?”

I polskie prądy, skierowane przeciw demokracji, zostały oświetlone należycie na plenum Kongresu. Tow. Henderson mówił o nich już w mowie powitalnej. Tow. Niedziałkowski oświecił te rzeczy jak należy. A uchwalył manifest mówią, jak wiadomo, o poparciu dla walki o demokrację w Polsce:

„Międzynarodówka całym sercem popiera walkę robotniczej klasy Polski z systemem rządzenia, który pod pretekstem zmiany form demokracji dąży do zniszczenia samej demokracji”.

Podobnie też wyjaśnia Manifest stosunki w Rumunii, Jugosławii, na Węgrzech i zwłaszcza na Litwie. Manifest zwraca uwagę też i na zagraniczną politykę dyktatur, zwiększającą niebezpieczeństwo wojny. W tym związku znajduje się także wzmianka o konflikcie polsko-litewskim.

Manifest z siłą podkreśla znaczenie demokracji, jako „środka” zdobywania równości społecznej. To silne podkreślenie jest bardzo charakterystyczne tak dla sytuacji, w której znajduje się Międzynarodówka, jak dla ewolucji ideologicznej ruchu socjalistycznego.

Kazimierz Czapinski.

Strajk protestacyjny robotników przemysłu włókienniczego w Łodzi

PRZECIWKO TABELOM KAR. PRZECIWKO PROWOKACJI KAPITALISTÓW

Łódź, 20 września.
(Telefonem).

(W związku z ustawą o pracy najemnej, przemysłowcy wywiesili obecnie w fabrykach nowe regulaminy pracy i tabele kar.

Związek klasowy robotników przemysłu włókienniczego zgłosił w swoim czasie umotywowane sprzeciwy przeciwko tym regulaminom i tabeli kar. Mimo to — zostały one wywieszone — i to się stało powodem żywiołowych, masowych strajków w szeregu fabryk.

Strajki te wybuchły w środę — a w czwartek objęły ogółem około 40 tysięcy robotników w Łodzi.

Komitet Wykonawczy Związku Zawodowego robotników przemysłu włókienniczego uchwalił ogłosić od jutra, t. j. od dnia 21 września strajk w przemysle włókienniczym, jako protest przeciwko niesłusznym tabelom kar.

Strajk ten ma jednocześnie na celu

zrealizowanie żądań, zgłoszonych już poprzednio przez Związek do przemysłowców, a mianowicie: 1) podwyższenia z dn. 1 października b. r. wszystkich plac podstawowych robotników w przemyśle włókienniczym o 20 proc.; 2) ustalenia wyższych stawek cennikowych dla robotników, obsługujących większą ilość maszyn lub wrzecion, aniżeli przewiduje tabela plac; 3) uregulowania zapłaty za postoje, wyniki nie z winy robotników, w ten sposób, iż za postoje, przekraczające 2 godziny z rzędu, lub 3 godziny w tygodniu, robotnik otrzymuje zapłatę za cały czas, według normy dniówkowej; 4) uznania delegatów robotniczych i zagwarantowania umowy swobodnego wykonywania przez nich obowiązków, nałożonych przez ogół robotniczy.

Wśród robotników panuje wielkie wzburzenie, gdyż przemysłowcy zachowują się wyzywająco, łamiąc na każdym kroku obowiązujące ustawy, a obecnie postanowili bezwzględnie wprowadzić

we wszystkich fabrykach owe krzywdzące dla robotników tabele kar.

Przedstawiciele Zarządu Głównego Związku w porozumieniu z Komisją Centralną Związków Zawodowych interwenjowali w dniu dzisiejszym w Min. Pracy — i na skutek tej interwencji przyjedzie jutro do Łodzi specjalna komisja z ramienia Min. Pracy w celu rozpatrzenia wynikłego załagru.

Dzisiaj p. wojewoda Jaszczołt wezwał na konferencję w tej sprawie przedstawicieli Związków. Z ramienia Związku Zaw. robotników przemysłu włókienniczego obecni byli tow. tow. Szczepkowski i Walczak, którzy zgłosili bezwzględny protest przeciwko tabeli kar, oraz wogóle — przeciwko metodom, stosowanym przez przemysłowców. P. wojewoda Jaszczołt oświadczył, że kompetentne władze rozpatrują te sprawy.

Związki Ch. D. i „Praca” również uchwaliły ogłosić strajk od dnia 21 września.

PROGRAM WYBORCZY SOCJALISTÓW ANGIELSKICH

Praga, 20 września (PAT.) „Prawo Lidu” ogłasza wywiad z przewodniczącym Labour Party deputowanym Lansbury. W wywiadzie tym oświadczył on, że najważniejszym zadaniem kongresu Partii w Birmingham było ustalenie platformy zbliżających się wyborów. Program partii obejmuje: socjalizację przedsiębiorstw, ustalenie minimum płacy, zagadnienia związane z bezrobociem i nacjonalizację kopalń. Wszystkie te zagadnienia znalazły w łonie partii zupełną jednomyślność. Klasa robotnicza żąda pozbawienia, ażeby okres przymu-

sowego uczęszczania dzieci do szkół przedłużony został do lat 15-tu, i żąda uregulowania ubezpieczeń dla górników, załatwienia kwestji rolnej i kwestji stosunków gospodarczych z Sowietami w celu polepszenia sytuacji ludności w Indjach. Lansbury wyraża nadzieję, że wybory do Izby niższej będą wielkim tryumfem partii robotniczej i porażką Rządu konserwatywnego. Labour Party zaznacza wzrost liczby swoich członków wyborców w olbrzymich cyfrach. Nigdy jeszcze partja ta nie wydawała się tak silna, jak obecnie.

ZAOSTRZENIE STRAJKU ROBOTNIKÓW PORTOWYCH W AUSTRALII

Melbourne, 20 września (PAT.) Perspektywy uregulowania sprawy strajku robotników portowych zmalały wobec decyzji, powziętej przez radę australijskich związków zawodowych i federację robotników portowych zmalały wobec

werbunek robotników nie należących do związków zawodowych. Przyszło do zaburzeń w New Castle i Nowej Południowej Walji w związku z wystąpieniem członków związków zawodowych przeciwko robotnikom nie zrzeszonym.

PRZEDŁUŻENIE MANDATU KOMISARZA LIGI NARODÓW W GDANSKU

Genewa, 20 września (AW.) Wbrew pogłoskom rozsiewanym przez koła delegacji niemieckiej Rada Ligi przedłużyła mandat wysokiego komisarza w Gdańsku van Hamela. Mandat prze-

dłużony został do 21 czerwca 1929 roku. Według pogłosek następcą van Hamela na stanowisko komisarza Ligi w Gdańsku będzie były oficer włoskiej marynarki wojennej Gravino.

PONOWNA KONFISKATA „GAZETY ROBOTNICZEJ”

Środowy Nr. „Gazety Robotniczej” został znowu — wślad za wtorkowym — skonfiskowany.

Tym razem chodziło o artykuły: „Nowe zadania sanacji moralnej na Śląsku” i „Wojciech u warsztatu”.

DZISIEJSZE POSIEDZENIA KIEROWN. WŁADZ PARTYJNYCH

odbędzie się:
C. K. W. o godz. 5 po poł. w lokalu Z. P. S. w Sejmie;
Centralny Wydział Kobiety o godz. 8 wiecz. w lokalu „Robotnika”, przy ul. Wareckiej 7.

Co słychać na świecie KRONIKA TELEGRAFICZNA

WYPADEK NA LOTNISKU.

Z Le Bourget donoszą, iż lotnik Lacierva w czasie lotu próbnego zauważył że motor źle działa i niemal prostopadłe opuścił się na ziemię. W chwili, gdy koła samolotu dotykały już gruntu, aparat pochylił się, przyczem śmigło zaczęło o ziemię i zostało wyrwane i odrzucone o 50 metrów, cały zaś aparat doznał poważnych uszkodzeń. Publiczność rzuciła się na ratunek lotników, którzy wyszli z wypadku bez szwanku.

PODPALONY CYRK.

Donoszą z Tallinu, iż jak wykazało śledztwo, cyrk Salomonskiego w Rydze został podpalony przez jednego ze służących cyrku za namową właściciela cyrku Bretorfa. Cyrk przedstawiał wartość 3 milionów marek, a był ubezpieczony na 8 milionów marek. Dyrektor przyznał się do winy. W sprawie tej aresztowany został także agent ubezpieczeniowy Kamieniew, który był inicjatorem całej afery.

„POURQUOIS - PAS”

Do Santo Malo zawinął okręt „Pourquois - Pas”, który wysłany był w okolice Szpitzbergu i Ziemi Franciszka Józefa dla ratowania ekspedycji Amundsen — Guilbea. Załoga okrętu „Pourquois - Pas” stwierdza, iż żadnych śladów samolotu ani ekspedycji nie udało się stwierdzić.

PLANY

APROWIZACYJNE RZĄDU

Przedstawiciel Polskiej Agencji Publicystycznej zwrócił się do p. Szwalbe, naczelnika wydziału apro wizacyjnego Min. Spraw Wewnętrznych, z prośbą o informację co do zamierzeń Rządu w sprawach apro wizacji kraju.

Odpowiedź p. Szwalbe podajemy w obszerniejszym streszczeniu.

Zarządzenia Rządu pójda w kierunku zapobiegania nadmiernym wahaniom cen zboża, drogą zabezpieczenia dostatecznego popytu i podaży ziarna w kraju. W tym celu wydany został zakaz wywozu zboża, do tego również celu prowadzi dalsze ograniczenie przemiału i tworzenia rezerw zbożowych. Sprawa tworzenia rezerw zbożowych, wobec dużej podaży zboża, rozwija się nader pomyślnie. Już większe ilości żyta zostały zakupione przez miejskie Zakłady Zopatrzywania, Związek Spółdzielni Spożywców Rplitej, oraz Centralne Organizacje Rolniczo - handlowe. Pokażą one transporty przychodzą również z domen państwowych. Ziarno magazynowane jest w elewatorach większych młynów prywatnych i elewatorze warszawskim. Będzie ono użyte w tym momencie, kiedy interwencja rządowa na rynku zbożowym okaże się niezbędną.

Kalkulacja cen chleba będzie przedmiotem stałych badań. W tym celu zostały powołane wojewódzkie komitety do badania chleba, które mają korzystać z nowych funduszy i nowych szczegółowych instrukcji w tym względzie. Przy badaniu będą uwzględniane trzy czynniki: gatunek maki, sposób wypieku i cena chleba. Akcja ta łączy się będzie z inną bardziej jeszcze doniosłą — budowy piekarni mechanicznych w celu zreformowania piekarstwa wogóle. W tym kierunku zrobiono już wiele. Ostatnio otwarta została mechaniczna piekarnia w Zamościu, a w budowie są wielkie fabryki chleba w Sosnowcu, Hajdukach i w Warszawie.

ZMIANA

SYSTEMU LECZENIA W WARSZAWSKIEJ KASIE CHORYCH

W kilku dziennikach warszawskich pojawiła się wiadomość o zmianie systemu leczenia w warszawskiej Kasie Chorych. Zmiana polegała na tym, że ubezpieczeni będą mogli korzystać z porad lekarskich w prywatnych gabinetach lekarzy zakontraktowanych przez warszawską Kasę Chorych.

Wiadomość ta jest o tyle przedwczesna, że narażenie Komisarza Kasy Chorych rozesłał do wszystkich 570 zakontraktowanych lekarzy zapytanie, czy zgadzają się na udzielanie ubezpieczonym porad w swych prywatnych gabinetach lekarskich.

Od wyniku tej odpowiedzi zależeć będzie, czy zmiana w systemie leczenia nastąpi czy nie.

WESOŁY KĄCIK

OBRAZEK Z NIEDALEKIEJ PRZYSŁOŚCI W SĄDZIE.

- Imię i nazwisko?
- Walerja Kopciowa.
- A z domu jak?
- Trzyprztycka, tylko nie z domu, lecz z baraku.

POLITYKA P. WOJ. GRAŻYŃSKIEGO

Otrzymałmy uwagi następujące, będące wyrazem poglądów i zaniepokojenia szerokiemi kół robotniczych na Górnym Śląsku. Red.

W niedzielę ubiegłą odbył się w Katowicach Zjazd „Związku Powstańców Śląskich”. Na Zjeździe tym p. woj. Grażyński wygłosił wielką mowę polityczną, która zrobiła duże i z pewnością bardzo ujemne wrażenie w społeczeństwie śląskim.

P. Grażyński podniósł przedewszystkiem, że „powstańcy” wynieśli go na stanowisko wojewody (mamy dotąd sądzić, że wojewoda winien być zależny tylko od Rządu), następnie zaś wezwał „powstańców”, by, jako „najlepszą część społeczeństwa”, zajęli się wyborami do Sejmu śląskiego.

Wezwanie to oznacza w tłumaczeniu na język praktyki zapowiedź teroru wyborczego. Doświadczenia z ostatniej kampanii wyborczej są pod tym względem aż nadto przekonujące. Oświad-

czenie p. Grażyńskiego oznacza dalej oficjalne uznanie „Związku powstańców” za „organ wykonawczy” władz państwowych, wprowadza niepokój najdalej idący do wszystkich stosunków śląska.

Wogóle czas już najwyższy, by Polska dowiedziała się prawdy o położeniu na Śląsku. Dzielnica nasza nie zasnęła od szeregu lat chwili spokoju. Polityka narodowościowa p. Grażyńskiego zaostriżyła niepomniernie stosunki Polaków z Niemcami, polityka partyjna — zaostriżyła do granic ostatecznych walki polityczno - społeczne.

Masy robotnicze, te masy, które naprawdę walczyły o przyłączenie Śląska do Rzeczypospolitej, — stoją już oddawna poza szeregami „Związku powstańców”.

Dopóki p. Grażyński stać będzie na czele państwowej administracji śląskiej, niema mowy o jakimkolwiek unormowaniu stosunków. A szkody, które ponosi Rzeczpospolita, są prosto nieobliczalne.

PROCES ARCYBISKUPA MARJAWITOW KOWALSKIEGO

Wczoraj w trzecim dniu procesu przed sądem okręgowym w Płocku, przeciw arcybiskupowi Marjawitow Kowalskiemu rozprawa toczyła się przy drzwiach zamkniętych.

Przez cały dzień wczorajszy zeznawały były zakonnice i wychowawce klasztoru Marjawitów, w stosunku do których arcybiskup Kowalski miał się do-

puszczać czynów niemoralnych. Zeznawały pensjonarka Marjawitów Żyłkówna Kazimiera, b. siostra zakonu Marjawitów — Niewiadomska oraz b. zakonnica Marjawitów Badowska. Zeznania tej ostatniej złożone u sędziego śledczego obciążają arcybiskupa Kowalskiego.

ODCZYT

TOW. KAZIMIERZA CZAPIŃSKIEGO

Wczoraj w zapelnionej sali Zw. Zaw. pracowników komunalnych i instytucji użyteczności publicznej odbył się odczyt tow. Kazimierza Czapińskiego o „Zjeździe Międzynarodówki Socjalistycznej w Brukseli”, zorganizowany przez warsz. org. młodzieży T. U. R.

Mówca omówił obszernie prace i wyniki kongresu brukselskiego. Treści odczytu nie podajemy, gdyż tow. Czapiński zamieszcza na ten temat szereg artykułów w „Robotniku”.

Odczyt przyjęto serdecznymi oklaskami.

ZAPOMOGI

DLA BEZROBOTNYCH PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH

Ziemiński Państw. Urząd Pośrednictwa Pracy w Warszawie (ul. Grzybowska 45 róg Żelaznej) komunikuje, że wypłaty zapomóg bezrobotnym pracownikom umysłowym z tytułu państwowej akcji pomocy doraźnej uskuteczniane będą przez Ziemiński Zarząd Obwodowy Funduszu Bezrobocia w następujących terminach: 1) bezrobotnym z terenu Ziemińskiego Państw. Urzędu Pośredn. Pracy w Warszawie w dniach 25 i 29 b. m., o godz. 12-iej w lokalu Ziemińskiego P. U. P. P. w Warszawie, ul. Grzybowska 45. 2) bezrobotnym z terenu Państw. Urzędu Pośredn. Pracy w Żyrardowie w dniu 28 września r. b. od g. 12 do 2-iej po poł. w lokalu P. U. P. P. w Żyrardowie.

WIELKA TRANZAKCJA DRZEWA

Polska Informacja dziennikarska donosi: W bieżącym miesiącu zawarta została wielka transakcja z angielskimi eksporterami drzewa. Przewiezczono puszcę Nalibocką kosztem 1 miliona 300 tysięcy dolarów firmie „Centuria”.

(Wiadomość tę podajemy na odpowiedzialność agencji. Red.).

WSKAZANIA

O SKUTKACH NIEZAWODNYCH

- 1) Ubezpiecz się na życie, gdyż leży to w Twoich najżywniejszych interesach.
- 2) Nie zwlekaj z ubezpieczeniem, gdyż każda chwila zwłoki może dać niepomniernie wyniki. Nie wiesz co cię czeka jutro.
- 3) Ubezpiecz się tylko na taką sumę, by składki nie obciążały nadmiernie twego budżetu; zawsze można powiększyć sumę ubezpieczenia.
- 4) Pamiętaj jak było Ci ciężko zanim jako tako stanąłeś na nogi. Uchroń od tego Twoje dzieci, zapewniając im przez ubezpieczenie pewien kapitał po dośrodku do pełnoletności.
- 5) Skoroś się zdecydował na ubezpieczenie — nie zwlekaj, nie odkładaj, nie marudź. Zrób to natychmiast i napisz po informację do Pocztowej Kasy Oszczędności w Warszawie. Podaj swoje nazwisko, wiek i adres.

Ubezpieczenie życiowe zawrzeć można w każdym urzędzie pocztowym, bez badania lekarskiego, w sposób łatwy i bez uciążliwych formalności.

Ubezpieczenia życiowe w P. K. O. dają największą pewność i największe korzyści, nie są bowiem obliczone na zysk.

JESZCZE

O CENTRALNYM ZW'AZKU KÓŁEK ROLNICZYCH

Szanowny Panie Redaktorze!

W dniu wczorajszym w szeregu pism sanacyjnych ukazała się wiadomość, że na ostatnim posiedzeniu klubu parlamentarnego „Wyzwolenie” większość klubu miała odnieść się bardzo krytycznie do stanowiska, zajętego przez posła Langiera na posiedzeniu Zarządu C. Z. Kółek Rolniczych, i że klub zmusił posła Langiera do rezygnacji z godności członka Zarządu C. Z. K. R.

Jako przewodniczący klubu parlamentarnego „Wyzwolenie” nie usiłuję prostaować tej wiadomości w pismach, które ją dla zrozumiałych względów umieściły, lecz proszę uprzejmie Sz. Pana Redaktora o zaznaczenie w „Robotniku”, że na kilka dni przed posiedzeniem klubu poseł Langier zgłosił swoją rezygnację ze stanowiska członka Prezydium C. Z. K. R. na znak protestu przeciwko usiłowaniu dokonania unifikacji organizacji rolniczych poza plecami Władz C. Z. K. R. i że klub całkowicie zaakceptował zajęte przez niego stanowisko. W całej tej sprawie nie było na posiedzeniu klubu ani jednego głosu sprzeciwu.

Pozostaje z uszanowaniem
Jan Woźnicki,
przewodn. klubu „Wyzwolenie”.

RTO MOŻE EMIGROWAĆ DO KANADY

Urząd Emigracyjny wydał zarządzenia, pozostające w związku ze wstrzymaniem emigracji zbiorowej do Kanady rodzin osadniczych oraz robotników rolnych. W dalszym ciągu wyjeżdżać mogą do Kanady wyłącznie osoby, posiadające wezwania najbliższych krewnych mieszkających w Kanadzie.

JEDNOLITE CENZURY SZKOLNE

Na skutek zleceń kuratorów szkolnych wprowadzone zostały w szkolnictwie powszechnym i średnim dla zapobieżenia nadużyciom, jednolite cenzury szkolne, według wzorów Min. Oświaty. Tylko tego rodzaju świadectwa będą brane pod uwagę przez władze szkolne przy przeniesieniach młodzieży i w innych wypadkach.

STANDARYZACJA WYWOZU JAJ

Min. Przemysłu i Handlu komunikuje, że przepisy wykonawcze do dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 marca 1928 r. o uregulowaniu wywozu kurzych jaj zagranicę, ukażą się w najbliższych tygodniach i określa szczegółowo cały tryb postępowania przy rejestracji firm wywozowych i ustala normy standaryzacyjne dla wywożonych jaj oraz uregułują sprawę nadzoru nad przestrzeganiem przepisów standaryzacyjnych. Ogłoszenie przepisów wykonawczych nastąpi co najpóźniej na miesiąc przed ich wejściem w życie.

Nadeszła pora zbierania owoców, warto więc stwierdzić, że w roku bież. śliwki i gruszki obrodziły bardzo obficie. Mimo to, w Warszawie owoców nie jest zbyt dużo, natomiast ceny są bardzo wysokie.

Pomiędzy cenami hurtowymi i detalicznymi istnieje wielka rozbieżność. różnica do-

KRONIKA POLITYCZNA

CHOROBA TOW. DIAMANDA.

Tow. pos. Herman Diamand cierpi od paru tygodni na przeżenie naczyń krwionośnych w nodze.

Na skutek złego stanu zdrowia tow. Diamand zmuszony jest odwołać wszystkie zapowiedziane wiece i odczyty.

WYJAZD MARSZ. DASZYŃSKIEGO.

Dzisiaj Marsz. Sejmu tow. Daszyński, w towarzystwie sekretarza p. Dwernickiego udaje się do Stanisławowa na uroczystość 200-letniego jubileuszu pierwszego gimnazjum państwowego. Marszałek Daszyński uczęszczał swego czasu do tej szkoły i został z niej przez władze austriackie wydany.

Ze Stanisławowa udaje się Marszałek tow. Daszyński do Czarnkowie pod Krakowem na uroczystość odsłonięcia pomnika pierwszej bitwy stoczonej przez Legjony w r. 1914.

STAN ROKOWAŃ HANDLOWYCH POLSKO - NIEMIECKICH.

Komisja prawna, traktująca sprawę osiedlenia osób prawnych i fizycznych, ukończyła po gruntownej i szczegółowej dyskusji swoje prace, przewidziane w pierwszej fazie rokowań. Obecnie obie strony przystępują do redakcyjnego wykończenia osiągniętych już rezultatów oraz do przygotowania materiałów dla rokowań w tej dziedzinie w drugiej fazie. Rokowania te rozpoczyna się dnia 8 października b. r. Przewodniczący Komisji Prawnej ze strony niemieckiej p. dyrektor Marius wyjedzie w dniach najbliższych na krótki urlop, zaś cały pozostały skład Komisji prawnej ze strony niemieckiej pozostanie w Warszawie, aby wykonać swoje prace redakcyjne i przygotowawcze. Również przewodniczący Komisji prawnej ze strony polskiej radca M. S. Z. dr. Marchlewski, wyjedzie na kilkudniowy odpoczynek.

Mała przerwa następuje również w komisji węglowej, która wyznaczyła swoje następne posiedzenie na dzień 15 października b. r. Obaj prezesi bowiem, zarówno ze strony polskiej jak i ze strony niemieckiej pp. Cybulski i Kralik wyjeżdżają do Londynu, aby wziąć udział w Międzynarodowym Kongresie Energii, który w najbliższych dniach obradować będzie w Londynie nad międzynarodowym uregulowaniem spraw węglowych.

Komisja taryfowo - celna odbyła IV z kolei posiedzenie w czwartek o godz. 5, zaś komisja weterynaryjna odbędzie posiedzenie dzisiaj o godz. 10 rano.

STOSUNKI POLSKO - ŁOTEWSKIE.

W najbliższym czasie rozpoczęte zostaną rokowania w sprawie delimitacji granicy polsko - łotewskiej. Linia graniczna Polski i Łotwy jest jedyna, prócz polsko - litewskiej, która dotąd nie została wytyczona.

ORGANIZACJA POLICJI W WARSZAWIE.

Dowiadujemy się, że w najbliższych dniach ukaże się w Dzienniku Ustaw rozporządzenie Ministerjum Spraw Wewnętrznych w sprawie organizacji policji państwowej w m. st. Warszawie oraz powiatach miejskich.

MIANOWANIA.

Naczelnikiem wydziału prasowego w Min. Spraw Wewnętrznych mianowany został p. Henryk Inlender. Dotychczasowy naczelnik p. Zygmunt Hladki, który jednocześnie zarządzał wydziałem prasowym Prezydium Rady Ministrów obecnie przeszedł w całości do Prezydium.

MIN. JURKIEWICZ W POZNANIU.

Wczoraj powrócił po dwudniowym pobycie w Poznaniu Min. Pracy i Op. Społ., dr. Stanisław Jurkiewicz. W czasie pobytu swego w Poznaniu Minister zwiedził teren Pow. wystawy krajowej, interesując się stanem i planami prac, oraz dokonał lustracji wojew. Urzędu Pracy i Op. Społ., Wyższego Urzędu Ubezpiecz., Urzędu Ubezpiecz. Państw., Urzędu Pośrednictwa Pracy i Funduszu Bezrobocia, Okręgowego i Obwodowego Inspektoratu Pracy, Ubezpieczalni krajowych w Poznaniu, Zakładu Ubezpiecz. prac. umysł., Kasy Chorych m. Poznania, Kasy Chorych pow. Poznańskiego, Okręgowego Związku Kas Chorych, Sanatorium tegoż związku oraz Sanatorium dla pierwszokochanych w Ludwikowie.

PRZED SESJĄ CIAŁ PARLAMENTARNYCH

Marszałek Sejmu tow. Daszyński przeprowadził w tych dniach inspekcję prac budowlanych w nowej sali posiedzeń Sejmu i budującej się sali Senatu.

Kuluary nowej sali sejmowej zostały już zupełnie ukończone, sala Senatu oddana będzie do użytku w połowie przyszłego miesiąca.

DROŻYZNA OWOCÓW

chodzi do 100 proc. jasnym jest tedy, że dotychczas kupcy ściągają wielkie zyski, uniemożliwiając ubogiej ludności spożywanie tych bardzo cenionych dla organizmu ludzkiego produktów.

Nie słychać jakos o poskromieniu tego zdzierstwa przez powołane władze.

PRZEGŁĄD PRASY

Walka klas na wsi. Zmierzch komisji opiniodawczych. Rzeczy różne.

Dwa organa sanacji „Epoka” i „Dwugroszówka” wytoczyły swe wstępne kolumbryny przeciw „Robotnikowi” z powodu naszych artykułów o nieudalych sanacyjnych projektach zjednoczenia właścicielskich i obszarnczych organizacji rolniczych.

Oba pisma, stojąc naturalnie na stanowisku „solidaryzmu” zamykają oczy na istniejące różnice klasowe na wsi i zapewniają, że walka klas w rolnictwie nie istnieje, że socjaliści chcą ją sztucznie przeszczyć na szczęśliwą i spokojną wieś polską, że wreszcie istnienie dwóch organizacji drobnego i wielkiego rolnictwa to wynik szkodliwego politykierstwa, które oczywiście my sanacja, stającą do „wyscigu pracy” będziemy zwalczać.

Oba pisma, pisząc w zgodzie z życzeniami Związku Ziemian zapewniają, że rolnicy bez względu na stan posiadania mają jednakowe interesy — co naturalnie nie przekona matorolnych, posiadających nieskomasowane gospodarstwa i nieuregulowane sprawiedliwie serwituty. Nie uwieryz na słowo „Epoka” i „Dwugroszówce” gospodarz 5-cio morgowy w identyczność swoich i ks. Radziwiłła interesów. Pierwszy chce ziemi, a jej niema, drugi ją ma, lecz dać nie chce...

Zagadnienie polepszenia stanu naszego rolnictwa nie można sprowadzać jedynie do sztucznych nawozów i taryf celnych. Chodzi tu przedewszystkiem o wykonanie reformy rolnej i upełnomocnienie drobnego gospodarstwa, co wydatnie wpłynie na podniesienie produkcji.

Ale tu właśnie w tych kwestiach wystąpi negowana przez pisma „sanacji” walka klas i to bez względu na to, czy wynoszą pod niebiosa przez „Epokę” p. min. Niezabykowski życzy sobie tego, czy nie. Wstrzymaniem, lub zwiększeniem kredytów nie usunie się walki klasowej.

„Gazeta warszawska” omawia likwidację Komisji Opiniodawczych przy Komitecie Ekonomicznym Rady Ministrów, nazywając je „bajratami”. Stworzone one były w okresie zaciętej walki z „sejmowładztwem” i miały być „ersattem” Sejmu. Niczem się jednak nie wyróżniły, „gadulstwo” w nich kwitło większe niż w Sejmie, a Rząd z niechęcią opiniami przez nie wydanymi nie liczył się.

„Gazeta Poranna” tak kończy swe pogłoski dla komisji opiniodawczych:

„Bajraty, jak się łatwo wstrzyło, tak można i rozwiązać. Ze zmianami Konstytucji tak się igrać nieda i dlatego trzeba być ostrożniejszym”.

Istotnie. My jesteśmy tego samego zdania choć z innych wychodzimy przesłank. Nietylko „sanacji” zresztą, ale i endeckom radzimy nie igrać z Konstytucją. „Ostrożność” napewno nie zawadzi.

„Głos Prawdy” powtarza banalne panegiriki dla Rządu, pięjąc hymny pochwalne na temat tego gospodarstwa polityki. „W codzienny trudzie — pisze „Głos Prawdy” — kuje się bogactwo polskie”. Bogactwo być może, ale nie liczywnych jednostek. Masy wszak głodują.

„Przegląd Wieczorny” porusza ważne zagadnienie okropnych udręczeń jakie przeżywają emigranci polscy, jadąc za chlebem do obcych ziem. Linje okrętowe robią świetne interesy nie troszcząc się jednak zupełnie o „towar” ludzki. Urządzenia okrętów i warunki życia emigrantów są wprost ohydne. Pisaliśmy o tym tyle razy z małym skutkiem. „Przegląd” zapewnia, że teraz się stosunki poprawą. Bądźmy jeszcze raz optymistami.

„Kurier Warszawski” w związku z procesem marjawitów oskarża ich o bliskie stosunki z rosyjskimi politykami w latach przedwojennych. Rosyjscy burżuazyjni politycy snuli nadzieje, jak twierdzi „Kurier”, że marjawityzm zmniejszy wpływ katolickiego kościoła w Polsce, co miało ułatwić rozszerzenie idei panslawistycznych.

„Kurier Poranny” i „Dzień Polski” poruszają sprawę ewakuacji Nadrenji. Na ogół powtarzają argumenty, którymi operowały inne dzienniki. Głosy ich już tu przytaczaliśmy. Oba pisma nastroszone są raczej optymistycznie. Bezpieczeństwo Polski dotąd nie zostało w niczem zagrożone.

Śląskie mowy Hindenburga dają asumpt „Rzeczypospolitej” do bojowego antyniemieckiego artykułu. Zarówno ten artykuł, jak i zresztą mowa nie wpływa-aj pomyślnie na bieg rokowań handlowych polsko - niemieckich.

MATKA I DZIECKO. O PRAWA DZIECKA

(Na marginesie „Tygodnia Dziecka”)

Stosunek nasz do zamierzeń i planów organizacyjnych „Tygodnia Dziecka” omówiliśmy w ostatnim numerze „Matki i Dziecka” (patrz „Robotnik” z 4 b. m.). Dziś chciałibyśmy ująć w pewną całość te hasła i zadania, które w dziedzinie opieki nad dzieckiem i młodzieżą stawia klasowy ruch robotniczy.

Oczywiście, że w obrębie klasowych organizacji robotniczych najaktualniejsza jest sprawa ta dla socjalistycznych organizacji kobiecych. Zwłaszcza w ciągu kilku lat ostatnich zagadnienie to nie schodzi z porządku obrad i dyskusji; prasa socjalistyczna kobieca poświęca kwestiom tym masę miejsca i uwagi, ciągle o tem mowa i w socjalistycznych organizacjach kobiecych poszczególnych krajów i na terenie Międzynarodówki. Ostatnia Międzynarodowa Konferencja Kobiec w Brukseli (w sierpniu r. b.) tym właśnie zagadnieniom poświęciła obrady.

Rozporządzamy więc dość obfitym materiałem, na podstawie którego możemy artykuł niniejszy opracować.

PRAWA DZIECKA A ZAGADNIENIE POCZĘCIA I PRZYJŚCIA NA ŚWIAT DZIECKA.

Najelementarniejszym prawem dziecka jest prawo do zdrowych ciałem i duchem rodziców. Oczywiście, nieodzownym uzupełnieniem tego prawa dziecka jest danie rodzicom a przede wszystkim matce prawa i możliwości dobrowolnego macierzyństwa. Pokrycie kraju siecią poradni co do życia płciowego (Sexualberatungsstellen) poradni matczyńskich, stacji zapobiegawczych przeciw chorobom wenerycznym — gdzieby lekarze — społecznicy uświadamiali najszerze warstwy ludności, bez obłudy i faryzeuszostwa, a mając jedynie na celu zdrowie i szczęście przyszłego pokolenia: dostarczanie bezpłatne przez Kasy Chorych nieszkodliwych dla zdrowia środków przeciw poczęciu, wówczas, gdy przyjsie na świat dziecka jest niepożądane; pozwolenie, by lekarz dokonywał w szpitalu publicznym poronień w tych wypadkach, gdy kobieta została zwałcona, lub gdy zachodzi wskazanie społeczne (nędza, pewna ilość dzieci już w tej rodzinie wychowywanych) lub lekarskie (rodzice chorzy, niedorozwinięci fizycznie czy duchowo, wyczerpanie fizyczne lub nerwowe kobiety); walka z alkoholizmem (droga rozbudowy oświaty pozaszkolnej, zorganizowania kulturalnych i przyjemnych wywczasów dla ludności pracującej, danie ludności dobrych mieszkań i higienicznych warunków pracy) — oto środki realizacji tego hasła.

PRAWA NIEMOWLĘCIA I DZIECKA W WIEKU DO LAT 4.

Im pełniej będą mogły być realizowane prawa dziecka, by przychodziło na świat tylko wówczas, gdy jest pożądanym i oczekiwanym przez rodziców, i by miało ono zdrowych ciałem i duchem rodziców — tem nieodzowniejszym staje się dla społeczeństwa (wobec zmniejszenia ilości porodów), by każde dziecko, od chwili przyjsia na świat, miało za-

pewnione sobie jaknajlepsze warunki uzyskania pełni fizycznego i duchowego rozwoju.

A więc

walka ze śmiertelnością niemowląt

przez otoczenie troskliwą opieką i pomocą społeczną niezamożnej ciężarnej, położnicy, karmiącej i niemowlęcia.

Licznej, sprężystości działającej ko-biecej inspekcji pracy!

Wprowadzenie ubezpieczenia i zabezpieczenia społecznego macierzyństwa, na warunkach i zasadach przyjętych w istniejących już rodzajach ubezpieczeń i zabezpieczeń społecznych (fundusze państwowe i samorządowe, oraz składki przedsiębiorców i pracowników; zapomogi i

nie im pomieszczenia, odpowiednie i dostateczne pożywienia, opał i ciepłego ubrania na zimę. Domy dla ciężarnych i matek z niemowlętami.

Zrównanie w prawach dzieci nieślubnych ze ślubnymi w ustawodawstwie cywilnym i w ubezpieczeniach społecznych. Rozbudowa sieci opieki społecznej nad matką i niemowlęciem.

rodzącej bezpłatnej wyprawki dla położnicy i niemowlęcia (tak jak to już czyni socjalistyczny Wiedeń).

Dla każdego niemowlęcia w wieku do lat 1½ miejsce we wzorowym żłobku, urządzonym i prowadzonym według najnowszych wymagań lekarskich i społecznych.

Dla każdego dziecka w wieku od 1½ do 3 lat miejsce w dziecińcu, gdzie personel wykwalifikowany roz-tacza nad niem opiekę w tych godzinach, gdy matka zajęta jest pracą poza domem, i gdzie jest ono dożywiane, a w miarę potrzeby i zaopatrywane w bieliznę i ubranie.

PRAWA DZIECKA W WIEKU PRZEDSZKOLNYM I SZKOLNYM.

Żądamy dla każdego dziecka w wieku lat 3 — 7 miejsca we wzorowo prowadzonym przedszkolu!

Żądamy dla każdego dziecka w wieku lat 7 — 14 miejsca w dobrze zorganizowanej i należycie naukowo postawionej szkole powszechnej!

Żądamy dla każdego młodocianego w wieku lat 14 — 18 miejsca w szkole przysposobienia zawodowego!

Żądamy szkół i przedszkoli świeckich, bezpłatnych; żądamy szkolnictwa demokratycznego, jednolitego, które otwiera dla każdego zdolnego dziecka drogę — po skończeniu szkoły powszechnej — do szkoły średniej i wyższej.

Dzieci w przedszkolach i szkołach powinny być dożywiane; powinny im być dostarczane bezpłatnie potrzebne do owocnej nauki pomoce szkolne, zapewniona opieka lekarsko — dentystyczna i sanitarno-higieniczna.

Żądamy zorganizowania opieki pozaszkolnej dla dzieci i młodocianych: „świetlic”, „klubów”, „ognisk”, turystyki, harcerstwa robotniczego.

Żądamy bezwzględniego wykonywania zakazu pracy dzieci do ukończenia lat 15; dzieci w tym wieku cały czas powinny poświęcać jedynie nauce, wychowaniu fizycznemu, odpowiednim rozrywkom.

PRAWA DZIECKA I MŁODOCIANYCH W ZIĘDZINIE WYCHOWANIA FIZYCZNEGO.

Żądamy, by każda rodzina ze sfer ludności niezamożnej miała oddzielne mieszkanie, a każde dziecko oddzielne łóżko!

Żądamy, by każde dziecko spędzało wakacje letnie na kolonijach letnich! Żądamy zorganizowania wywczasów letnich dla młodocianych!

Żądamy boisk, placów do gier i zabaw, ogródków Rau’a czy Jordannowskich, półkolonij letnich, miejsc do plażowania, kąpielisk w zimie i latem, bezpłatnych ślizgawek, torów saneczkowych dla dzieci i młodocianych.

Żądamy bezpłatnego dostarczania sprzętu sportowego i instruktorów sportowych; pomieszczeń dla klubów i kół sportowych dla młodocianych; wydatnych subsydjów państwowych i samorządowych dla sekcji dziecięcych i młodocianych przy robotniczych klubach sportowych.

Żądamy opodatkowania przedsiębiorców na korzyść wychowania fizycznego dzieci i młodocianych.

Janina Ryngmanowa.



Wysuwamy tu hasła:

Racjonalnej opieki higieniczno-lekarskiej nad ciężarną pracującą. Wprowadzenie higienistek społecznych do fabryk i warsztatów. Baczność, by praca ciężarnych nie była dla nich szkodliwą, zarówno co do rodzaju pracy, jak i długości jej trwania!

Świadczenia dla ciężarnych, położnic i karmiących w uzupełnieniu i rozszerzeniu odnośnych świadczeń, udzielanych przez Kasy Chorych, a przede wszystkim dla osób ubezpieczonych na wypadek choroby nie objętych).

Specjalna opieka nad ciężarną bezrobotną i bezdomną. Dostarcza-

waniem nieślubnym (śmiertelność wśród dzieci nieślubnych dochodzi do 80% w pierwszym roku życia).

Pokrycie kraju siecią — sprawnie działających, wyposażonych w odpowiednio liczny i wykwalifikowany personel — stacji opieki nad matką i dzieckiem.

Dostarczanie każdej niezamożnej

„Tydzień Dziecka”

DZISIAJ — „DZIEŃ MORALNEGO WYCHOWANIA DZIECKA”

Przez cały dzień dzisiejszy odbywają się wycieczki, których program czytelnicy znajdą w „Robotniku” z dn. 19 b. m.

JUTRO — „DZIEŃ DZIECKA PRACUJĄCEGO I KSZTAŁCĄCEGO SIĘ ZAWODOWO”

Zwiedzanie warsztatów pracy dziecięcej trwać będzie od godz. 9-ej rano do 6 po poł. Zapisy na zwiedzanie — w Polskim Komitecie Opieki nad Dzieckiem, przy ul. Jasnej 11.

W NIEDZIELĘ — „DZIEŃ MATKI”

Bezpłatne Akademyje z przemówieniem na temat dnia i częścią koncertową o godz. 5 po poł. w następujących lokalach szkół powszechnych: ul. Narbutta 14 (Mokotów), róg Grójeckiej (Ochota), Drewniana 8 (Powiśle), Bema I Nr. 76 (Wola) i Otwocka 3 (Szmolowizna).

Dla osób, pragnących zapoznać się z instytucjami opieki społecznej nad matką i dzieckiem, zorganizowane zostało zwiedzenie następujących ośrodków:

- 1) Stacja Higieny Zapobieg., Leszno 69, od godz. 11 do 1 po poł.
- 2) Stacja Higieny Zapobieg., Spokojna 15, od godz. 10 do 1 po poł.
- 3) Stacja Higieny Zapobieg., Górnośląska 26, od godz. 10 do 2 po poł.
- 4) Stacja Higieny Zapobieg., Siedzińska 26, od godz. 12 do 3 po poł.
- 5) Stacja Higieny Zapobieg., Puławska 91, od godz. 10 do 2 po poł.
- 6) Stacja Opieki nad matką i dzieckiem, Podwale 50, od godz. 8 do 11 rano.
- 7) Stacja Opieki nad matką i dzieckiem, Brzeska 10, od godz. 11 do 2 po poł.
- 8) Stacja opieki nad matką i dzieckiem, Miłkowska 7, od godz. 9 do 11 rano.

Artykuły i korespondencje przeznaczone do „Matki i Dziecka” należy przysyłać do redakcji „Robotnika” dla tow. Janiny Ryngmanowej.

- 9) Pawilon Tow. „Kropka Mleka” w Ogrodzie Saskim, od godz. 2 do 4 po poł.
- 10) Wzorowa stacja mleczna (prywatna) Krochmalna 73a, od godz. 11 do 1 w poł.

Żłobki fabryczne.

- 11) Państw. Monopoli Tytoniowego, Dzieln. 62, od godz. 10 do 2 po poł.
- 12) Państw. Monopoli Spirytusowego, Żabkowska 33, od godz. 10 do 2 po poł.
- 13) Ruchoma Stacja Opieki Zakładów Graficznych, Jerozolimska 91, od godz. 9 do 1 w poł.
- 14) Dom Wychow. im. ks. Baudouina, Nowogrodzka 75, od godz. 10 do 2 po poł.
- 15) Warsz. Szkoła Pilegriarek, Smolna 6, od godz. 12 do 1 w poł.
- 16) Szpital im. Karola i Marii, Leszno 136, od godz. 2 do 3 po poł.

Zapisy przyjmowane są w Polskim Komitecie Opieki nad Dzieckiem, Jasna 11, pokój Nr. 14, tel. 66-24 osobiście albo telefonicznie w godz. od 8 rano do 3 po poł. i od 6 do 8 wiecz., oraz w „Kropki Mleka” Nowy Świat 22 od godz. 8 rano do 6 po poł.

Półkolonie letnie Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci

Ich praca w miesiącach letnich. Rezultaty

Robotnicze Tow. Przyjaciół Dzieci — prowadziło w okresie ferii letnich, t. j. w lipcu i sierpniu również półkolonie.

Półkolonie zostały zorganizowane w trzech punktach Warszawy, a mianowicie:

- 1) przy ul. Okopowej na terenie boiska Klubu Sportowego „Skra”;
- 2) przy ul. Nowosieleckiej 1, na terenie Zakładu wychowawczego „Dom Dziecka”;
- 3) nad Wisłą, na plaży Klubu Sportowego „Skra”, przy Poniatówce.

Półkolonie letnie miały za zadanie umożliwić dzieciom robotniczym, które z braku miejsc nie zostały wysłane na kolonie, spędzenie dnia podczas wakacji szkolnych w warunkach higienicznych,

na słońcu i powietrzu, pod opieką wychowawców oraz dożywianie ich.

Półkolonie Towarzystwa cieszyły się wielką popularnością wśród mieszkańców dzielnic robotniczych, zwłaszcza dzielnicy powązkowskiej, a to ze względu na to, że duży procent matek — to robotnice fabryk, które nie mają czasu opiekować się swymi dziećmi, z całym więc zaufaniem powierzają je wychowawcom półkolonij. Prócz tego brak w pobliżu ogrodu lub parku, a najważniejszy względ — to wielki niedostatek, o czym świadczy fakt, że wiele dzieci otrzymało w domu tylko raz dziennie pożywienie.

O tem, że półkolonie cieszyły się powodzeniem świadczy najlepiej fakt, że

przybywały na nie dzieci nawet z dość odległych punktów Warszawy, np. z ulic Grójeckiej, Pańskiej, Miedzianej i wielu innych.

Wszystkie dzieci przed przyjęciem na półkolonie zostały zbadane przez lekarza, przyczem dzieci słabsze, konieczne potrzebujące wsi, zakwalifikowane przez lekarzy półkolonij, zostały wysłane na nasze kolonie.

Dzieci — po zbadaniu lekarskim — zostały podzielone na grupy według wieku i stanu zdrowia i przydzielone poszczególnym wychowawczynom czy wychowawcom.

Personel półkolonij składał się z kierowniczy, wychowawców, wychowawczyń i lekarza.

Przeciętnie grupa przypadająca na 1 osobę personelu wychowawczego liczyła 50 dzieci. Liczba dzieci i dni żywienia na półkolonijach przedstawia następująca tabelka:

	Liczba dzieci	Liczba dni żywienia
Okopowa „Skra”	1100	26798
Nowosielecka Nr. 1	419	8187
Plaża	102	3271
Ogółem	1621	38496 dni

Dzieci na półkolonijach były dożywiane — na dożywianie składało się pół litra mleka i 2 bułki podwójne na dziecko.

Ogółem wyszło na dożywianie dzieci: bułek 8445 sztuk, mleka 18.260 litrów.

Dzieci na półkolonijach zaczynały się o godz. 9-ej rano zbiórką wszystkich grup i wspólnym odśpiewaniem „Hymnu młodzieży robotniczej”, a kończyły się o 3-ej po poł. również wspólnym śpiewem. Gry, zabawy i gimnastyka, wycieczki, kąpiel na półkolonijach „Plaży” stanowiły zajęcie na półkolonijach.

Zwracano uwagę na higienę, na to by dzieci przychodziły na półkolonie

czyste, przestrzegano, by przed jedzeniem dzieci myły ręce i t. p.

Dzieci na półkolonijach czuły się bardzo dobrze — z prawdziwym żalem żegnali się z niemi, w nadziei, że na przyszły rok znów wakacje spędzą na półkolonijach.

Wpływ półkolonij na dzieci pod każdym względem jest dodatni, lekarze z zadowoleniem stwierdzili dobre rezultaty pod względem zdrowotnym — przebywanie bowiem na słońcu wpłynęło na zmniejszenie gruczołów, cera z bladej, stała się opalona, nawet był przybytek na wadze — przeciętnie 1.5 kg.

Na zakończenie każda półkolonia urządziła przedstawienie, na które dzieci zaprosiły rodziców. Na program przedstawienia złożyły się śpiewy chóralne, deklamacje i komedijki.

Ponadto odbył się wspólny popis na zakończenie wszystkich półkolonij na boisku „Skry”, dokąd przybyły dzieci z innych półkolonij.

TELEGRAMY

KONFERENCJA SOCJALISTÓW NIEMIEC, FRANCJI, ANGII I BELGII

Berlin, 20 września (PAT.) „Vorwärts” donosi, że zarząd partii socjalistycznej otrzymał list od sekretariatu socjalistycznej partii francuskiej, zawierający propozycję zwołania wspólnej konferencji socjalistów nie-

mieckich, francuskich, angielskich i belgijskich w Paryżu dla omówienia obecnej sytuacji międzynarodowej. Zarząd partii odpowiedział wyrażeniem zgody na wzięcie udziału w takiej konferencji.

Z PRAC ZGROMADZENIA LIGI NARODÓW

Genewa, 20 września (PAT.) Zgromadzenie Ligi Narodów przyjęło sprawozdanie o wniosku w sprawie rewizji Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości. Następnie Zgromadzenie wysłuchało sprawozdania o pracach komitetu finansowego oraz o zobowiązaniach finansowych, wynikających dla rządu bułgarskiego i greckiego z tytułu osiedlenia uchodźców. Z kolei Breitscheid złożył sprawozdanie o stosunkach pomiędzy Ligą Narodów a pod-

glęmi jej instytucjami i organizacjami. Sprawy rozjemstwa i bezpieczeństwa referował Politis, przedstawiając obszerne prace, dokonane w tej dziedzinie.

W dalszym ciągu Zgromadzenie przyjęło rezolucję w sprawie kontroli prywatnej fabrykacji broni, amunicji i materiału wojennego, oraz raport w sprawie wzoru traktatu, przygotowanego przez Komitet Rozjemstwa i Bezpieczeństwa w celu wzmocnienia środków, zmierzających do zapobieżenia wojnie.

BRIAND O SPRAWACH REPARACYJNYCH I EWAKUACJI NADRENI

Berlin, 20 września (PAT.) „Frankfurter Zeitung” ogłasza wywiad, udzielony korespondentowi genewskiemu tego dziennika przez francuskiego m.n. spraw zagran. Brianda. W wywiadzie tym Briand ubolewał nad stanowiskiem, jakie prasa niemiecka zajęła wobec jego mowy, podkreślając, że co do rokowań genewskich należy przedewszystkiem zdać sobie sprawę z tego, o co właściwie chodzi. Francja płaci dług wojenne Ameryce i będzie je w dalszym ciągu płaciła niezależnie od wyników, osiągniętych w rokowaniach reparacyjnych. Naród francuski chciałby wiedzieć ostatecznie, czego może oczekiwać od

Niemiec. Problem reparacyjny jest kwestią którą przy dobrej woli można uregulować w ciągu kilku tygodni, a najpóźniej w ciągu dwóch miesięcy. Skoro problem ten zostanie załatwiony, nastąpić może niezwłocznie całkowita ewakuacja. Francja proponowała utworzenie komisji konstatacyjno - pojednawczej, która w razie potrzeby, w drodze ugodowego załatwiania ma doprowadzić do porozumienia. Komisje podobne istnieją już dzisiaj i gdzieś indziej. Wszystkie te rzeczy, zaznaczył Briand, zostaną w jaknajlepszy sposób załatwione.

STRESEMANN WRACA DO ZDROWIA

BERLIN, 20 września. (PAT.). Kilka dzienników berlińskich przynosi wiadomość, że stan zdrowia min. Stresemanna poprawił

się bardzo znacznie, tak że można się spodziewać, iż minister już w niedługim czasie będzie mógł objąć urządowanie.

PAKT WŁOSKO-GRECKI

Ateny, 20 września (PAT.) Prezydent Republiki upełnomocnił Venizelosa do

podpisania paktu włosko - greckiego.

STRASZNY HURAGAN ZNISZCZYŁ FLORYDĘ I WYSPY DZIEWICZE

2000 OSÓB ZABITYCH

Londyn, 20 września (PAT.) Według obliczeń nowojorskich liczba ofiar huraganu, który dokonał strasznych spustoszeń na archipelagu wysp Dziewiczych, należących do Małych Antyliów i na Florydzie przewyższa dwa tysiące. Na Florydzie utraciło życie przeszło 400 osób. W Portorico zginęło 1000 osób, na wyspach Dziewiczych około

600. Huragan dokonał okropnego zniszczenia, powodując straty, które na samej tylko Florydzie są obliczane na 20 milj. szterlingów. Liczba ofiar jest prawdopodobnie znacznie większa, niż dotychczas obliczono, ponieważ dane dotyczą tylko zwłok, które udało się odnaleźć.

STAN WOJENNY NA FLORYDZIE

Londyn, 20 września (PAT.) Na Florydzie w miejscowościach Palm Beach i Evergladen ogłoszono stan wojenny, aby zapobiec możliwym rabunkom i kradzieżom. Kilka z najpiękniejszych hoteli na Palm Beach jest kompletnie zrujnowanych. Podobnie huragan zniszczył znaczną część willi milionerów, które znajdują się w tych miejscowościach.

SIEDZIESET TYSIĘCY BEZDOMNYCH

Londyn, 20 września (PAT.) W Portorico gubernator ogłosił stan wojenny, by zapobiec możliwym zaburzeniom i rabunkom. Według wiadomości, otrzymanych w Nowym Yorku, zniszczenia,

dokonane przez huragan na wyspach Dziewiczych przewyższają najbardziej fantastyczne opisy. Liczba bezdomnych sięga przeszło 700 tys.

SAMORZĄD STOLICY

UŻYCIE POŻYCZEK MIEJSKICH.

Według nadesłanego Komisji Kontroli Rady miejskiej sprawozdania o użyciu pożyczek, zaciągniętych na wykonanie budżetu nadzwyczajnego na rok 1928 — 29 z pożyczek tych korzystały tylko dwa wydziały. Wydział Zaopatrywania nadmienia, że z prac, związanych z budową zajezdni konnej dla wydziału, na którą zarezerwowano 750 tys. złotych, uzyskano plac i wykonano projekty przyszłych zabudowań. Z prac zaś, związanych z przebudową domu składowego wydziału zaopatrywania, na co zarezerwowano 3 miliony zł. wykonano plan zabudowań całego terenu, przeznaczonych na ten cel, oraz opracowano szkic domu mieszkalnego. Wydział oczyszczania miasta wydatkował 10.827 zł. na sprawienie koszy do śmieci; 9.879 zł. na zabrukowanie dojazdu do miejsc zwalania śmieci i na przedwstępne studia techniczne 30.220 zł.

AKCJA ORGANIZACYJNA

wśród pracowników portowych w Gdyni

W dniu 12 września b. r. odbyła się wspólna konferencja pomiędzy zarządem oddziału Żegluga Morskiej a zarządem oddziału robotników portowych, celem wybrania wspólnego zarządu Zw. Zaw. Transportowców i podporządkowania dotychczasowych oddziałów, jako sekcji fachowych, Oddziałowi Związku Zawodowego Transportowców Rz. Pol. w Gdyni.

Na konferencji był obecny sekretarz Okr. Z. Z. T., tow. Wojewoda, który przewodniczył konferencji.

Po omówieniu wszystkich punktów, wybrano kandydatów do zarządu w liczbie 9 osób i postanowiono przystąpić do energicznej akcji organizacyjnej na terenie Gdyni.

Z ŻYCIA PARTJI

PORZĄDEK DZIENNY OGÓLNO-KRAJOWEJ KONFERENCJI KOBIEC.

1-szy dzień zjazdu (niedziela 23.IV).

- 1) Otwarcie Zjazdu.
- 2) Wybór Prezydium.
- 3) Powitanie Konferencji.
- 4) Referat polityczny — tow. sen. Kłuszyński.

5) Referat gospodarczy — tow. pos. Praussowa.

6) Referaty społeczne:
a) Rodzina w programie socjalistycznym — ref. tow. Dr. Budzińska - Tylicka.

b) Opieka społeczna nad dziećmi zaniechaniami i upośledzonymi — ref. tow. Iza Zielińska.

c) Walka z alkoholizmem ref. tow. Chmieleńska.

d) Etyka w ruchu robotn. — ref. tow. Grodzicka.

II-gi dzień Zjazdu (poniedziałek 24.IX).

1) Sprawozdanie C. W. Kobięcego.

2) Referat pracy organizacyjnej — tow. Wesołowska.

3) Wybór Centr. Wydz. Kobięcego.

4) Sprawozdanie z Międzynar. Kongresu i Konferencji Kobiet w Brukseli — tow. pos. Markowska.

5) Wolne wnioski.

6) Zamknięcie Zjazdu.

O. K. R. P. P. S. WARSZAWA - PODMIEJSKA.

Egzekutywa O. K. R. P. P. S. Warszawy - Podmiejska wzywa wszystkie Komitety miejskowe do przysłania przedstawicieli na I okręgową konferencję organizacyjną młodzieży T. U. R., która odbędzie się w niedzielę dn. 23 b. m. o godz. 10 rano w lokalu Długa 19.

Warszawski Komitet Powiatowy P. P. S. W piątek o godz. 19 odbędzie się nadzwyczajne posiedzenie Komitetu w lokalu przy ul. Długiej 19. Na porządku dziennym sprawy b. ważne, związane ze Zjazdem.

ZJAZD P. P. S. POW. WARSZAWSKIEGO

Na dzień 23 września zostaje zwołany IV doroczny Zjazd P.P.S. pow. warszawskiego (wielka sala Z. Z. K. ul. Czerwonego Krzyża Nr. 20), w którym obowiązują sa wzięcie udziału wszyscy towarzysze, należący do powiatowej organizacji P. P. S. Program Zjazdu: 9 — 10½ pierwsze posiedzenie plenarne, 11 — 1 obrady sekcji, 1 — 2½ przerwa obiadowa, 2½ — 4 drugie posiedzenie plenarne, 4½ — 7½ wieczór literacko-artystyczny. Bliższe szczegóły podane są w komunikatach, rozsyłanych wszystkim członkom partii. Na Zjeździe zostanie dokonany wybór Powiatowego Komitetu P. P. S. i Komisji Rewizyjnej.

Pożegnanie komisarza rządu we Lwowie

Wczoraj na posiedzeniu przybyłszy Rady ustępujący ze swego stanowiska komisarz rządu na m. Lwów, p. Strzelecki, w dłuższym przemówieniu przedstawił swe poglądy na pewne zagadnienia gospodarcze m. Lwowa, poczem podziękował radzie przybyłej za współpracę. Przemówienie to przyjęła rada oklaskami. W imieniu rady przemówił prof. Chyliński.

Zakończenie śledstwa w sprawie nadużyć w „Orbisie” we Lwowie

Przed kilku miesiącami zostali aresztowani dyrektor „Orbisu”, N. Kuśnierski, oraz Helena Matogowa, w związku z wykrytymi nadużyciami. Skarb państwa nie mógł bowiem odebrać zaległej należności za sprzedane bilety, w sumie około półtora miliona złotych.

Dochodzenia w tej sprawie zostały ukończone przez sędziego śledczego. Na prośbę obrońcy, sąd zdecydował wypuszczenie aresztowanych z aresztu śledczego, za złożeniem kaucji 5 tys. złotych.

O świadectwo pracy

Franciszek Karolak pracował od dłuższego czasu w zakładzie powozowym Dutkowskiego. Właściciel zakładu zaczął od pewnego czasu okazywać niechęć do Karolaka, w końcu wymógł mu posadę. Karolak prosił o dobre świadectwo pracy, którego Dutkowski nie chciał mu napisać. Doszło do ostrej wymiany zdań, po której Karolak wyjął rewolwer i strzelił kilkakrotnie do Dutkowskiego. Sąd Okręgowy skazał go na 4 lata więzienia. Sąd Apelacyjny zmniejszył Karolakowi karę do 1 roku więzienia.

POKWITOWANIA

Dla uczczenia pamięci przedwcześnie zmarłej córki mojej ukochanej, Anieli Zemplińskiej i naszej ukochanej siostrzyczki, zmarłej w Zakopanem dn. 28 sierpnia r. b. i tamże pochowanej, składamy ofiary: na rzecz Czytelni bezpłatnej Wiedza (Death) przy ul. Przechodniej Nr. 3 — zł. 200 do dyspozycji dr. Oppenheimowej i dla Tow. Przyjaciół Dzieci przy ul. Leszno Nr. 11 — zł. 300 do dyspozycji dr. Hellerowej.

Matka i Rodzeństwo.

WIADOMOSCI Z CAŁEGO KRAJU

Budujące kazanie księdza o dzieciach

GRÓJEC.

Na kazaniu w kościele w Grójcu w dniu 16 września r. b., ksiądz dziekan Garwoliński tak oto zapowiadał „Tydzień Dziecka”:

„Ogłaszam, gdyż muszę, że tydzień bieżący jest tygodniem dziecka. Różne święta znam, ale święta dziecka nie znam, a mam już 67 lat; widziałem jedno święto dziecka u bolszewików w Rosji a drugie tutaj — w Polsce. Święto takie prowadzi do bolszewizmu (!!!) gdyż w Rosji również wzięto się na początku do dzieci i wciągnięto młodzież do bolszewizmu. Do takiego święta odnoszę się z zastrzeżeniem, gdyż dziecko czeka lepsza przyszłość, jeśli go się wychowa w udreć (!!!) a nie tak jak obecnie przy muzyce, pochodach, przedstawieniach i zabawach, co jest niezgodne z zasadami Chrystusa (!!!).

Odczytując cały tygodniowy program tygodnia dziecka, widzę że jednego dnia również jeden z księży będzie miał wykład o religii — i to tylko nie będzie po bolszewicku.

Gdyby to święto było organizowane za pośrednictwem kościoła, to bym nic nie miał do powiedzenia, ale nie jest organizowane przez kościół, dlatego też ostrzegam was, bo to wszystko zmierza ku bolszewizmowi (!!!).

Prawda, cudowne kazanie?!

Skutek tego był taki, że niektórzy fanatycy wychodząc z kościoła, przed zbierającymi ofiary na dzieci składali żetony i odezwę, wymyślając od bolszewików i t. p.

Fabryka fałszywych 50 groszówek

WILNO.

Onegdaj we wsi Zadorożne w pobliżu Filipowa w m. szlaku braci Polawskich władze śledcze wykryły fabrykę fałszywych 50 groszówek. Ustalono, iż Polawscy już od dłuższego czasu fabrykowali z ołowiu i aluminium 50 groszówki, które zdawali puścić w obieg, na sumę 1000 złotych. Podczas rewizji znaleziono cały warsztat, oraz 160 sztuk fałszywych monet.

Morderstwo

WILNO.

A. W. donosi:

Przed kilku dniami we wsi Stolnice, w rejonie Rubieżewszczyzny, w mieszkaniu sołtysa Puzniaka, wykryto tajne zgromadzenie komunistyczne. W związku z tem, aresztowano sołtysa wraz z 6 osobnikami, między którymi znajdował się niejaki Aleksy Bojnarowicz, który miał się przyczynić do wykrycia zgromadzenia komunistycznego.

W dniu onegdajszym tegoż Bojnarowicza zwolniono, wieczorem został on w zakładkowy sposób zamordowany i wrzucony do pobliskiego jeziora. Rybacy, którzy byli zajęci przy połowie ryb wyciągnęli zwłoki Bojnarowicza. Zachodzi podejrzenie, iż Bojnarowicz zamordowany został z zemsty przez członków organizacji komunistycznej.

1 zabity, 1 ranny na granicy polsko- sowieckiej

WILNO.

A. W. donosi:

W rejonie Borkowszczyzny, w pobliżu Wielkich Chutorów, patrol Kopa zauważył trzech ludzi, usiłujących nielegalnie przekroczyć granicę. Na okrzyk „stój” odpowiedzieli oni strzałami i starali się zbiec za granicę sowiecką. Wtedy patrol Kopa użył broni, zabijając jednego z nich i raniąc drugiego;

trzeci zdołał zbiec. Przy zabitym i ranym znaleziono ważne dokumenty i instrukcje.

Żądania pracowników wiejskich

BRZEŚĆ NAD BUGIEM.

Magistrat tutejszy lekceważąc odnośne żądania pracowników wiejskich i placę pracowników miejskich. Wobec tego walne zgromadzenie Związku Pracowników Komunalnych i Instytucji Użyteczności Publicznej w dniu 2 b. m. jednogłośnie uchwaliło szereg postulatów domagając się ich załatwienia przez Magistrat w ciągu 2 tygodni.

Pracownicy domagają się:

1) wprowadzenia w szpitalnictwie 8 godz. dnia pracy, a także we wszystkich instytucjach, podległych Magistratowi, z wyjątkiem straży ogniowej, do której zastosować należy 12 godzinny dyżur, to jest, aby strażacy byli zajęci na dwie zmiany.

2) jaknajprędszego zaszeregowania pracowników niższych w Magistracie szpitalu, straży ogniowej i wszystkich instytucjach podległych Magistratowi do właściwych grup uposażeniowych oraz sześciu i wypłacania do zarobków w ten sposób ustalonych, dodatku komunalnego w wysokości 25 proc.;

3) szybkiego opracowania i wniesienia na Radę Miejską regulaminu służbowego oraz statutu emerytalnego dla wszystkich pracowników miejskich i zakładów miejskich, brak bowiem tego statutu wywołuje ciągłe rozgoryczenie pracowników, wywołane obawą o swobodę, w razie braku pracy lub niedostatek do pracy;

4) wprowadzenia i wypłacania dodatku za służbę nocną 100 proc. i rozciągnięcia tego dodatku na wszystkich pracowników miejskich i zakładów miejskich, pełniących służbę nocną;

5) unormowania dodatku mieszkaniowego, stosownie do wzrostu komornego i rozciągnięcia dodatku na dziennych pracowników;

6) powołania przez Magistrat Komisji Dyscyplinarnej, w której Związek miałby swoich przedstawicieli;

7) wreszcie niezwłocznego zawarcia ze Związkiem zbiorowej umowy.

Dla załatwienia powyższych uchwał walne zgromadzenie postanowiło zwrócić się do Magistratu o zwołanie konferencji z przedstawicielami pracowników miejskich i Związku Zawodowego celem omówienia i załatwienia polubownie wszystkich tych postulatów.

Strajk z powodu prześladowania robotników, należących do organizacji

GDYNIA.

W dn. 19 b. m. doszło do ostrego konfliktu pomiędzy firmą „Polskarb” a robotnikami, zatrudnionymi przy ładowaniu węgla.

Podłożem zatargu jest wydalenie z firmy dwóch robotników za przynależenie do Związku Zawodowego Transportowców w Gdyni.

Po wyczerpaniu wszystkich środków przez Zarząd tutejszego Oddziału, zmierzających do zlikwidowania zatargu robotnicy wobec prowokacyjnego stanowiska kierownika firmy, p. Siedleckiego, postanowili strajkować, by tym sposobem zmusić firmę do szanowania praw robotniczych.

Strajk robotników krawieckich

LWÓW.

Robotnicy krawieccy! Z powodu strajku omijajcie Lwów, gdyż stoimy w walce o poprawę warunków pracy i płacy

WARSZAWA ROBOTNICZA

OSTATECZNY TERMIN REJESTRACJI SZOFERÓW — 1 PAŹDZIERNIKA.

Związek Zawodowy Szoferów uzyskał w Komisarjacie Rządu pozwolenie przeprowadzenia rejestracji wszystkich szoferów. Ostateczny termin rejestracji kończy się dn. 1 października i przedłużony nie będzie.

Wszyscy szoferzy, którzy dotychczas się nie zarejestrowali winni zgłosić się do Związku Zawodowego Szoferów przy ul. 8-to Krzyskiej, celem załatwienia odpowiednich formalności i otrzymania odpowiednich świadectw lekarskich itd.

STRAJK W MŁYNIE „SŁODOWIEC”.

Wobec tego, że zarząd młyna „Słodowiec” na Marymoncie dotychczas stał uchylał się od podpisania umowy zbiorowej, podpisanej przez młyn dn. 20 b. m. wybuchł w tym młynie strajk.

LIKWIDACJA STRAJKU W ZAKŁADACH SKODY.

W środę odbyła się w inspekcji pracy II okręgu, pod przewodnictwem inspektora okręgowego, p. Prenjera, dwustron-

na konferencja celem zlikwidowania zatargu, trwającego od 12 b. m. w zakładach Skody na Okęcu, wyrabiających silniki samolotowe. Jak wiadomo, strajk wybuchł na tle wydalenia 9 monterów. W wyniku długotrwałych pertraktacji osiągnięto porozumienie. Dyrekcja złożyła oświadczenie, że w zwolnieniu monterów fabryka nie kierowała się ani dążeniem do obniżenia zarobków ani chęcią złośliwego szykanowania robotników i zobowiązała się przyjąć zwolnionych, na dotychczasowych warunkach, do fabryki kabli i maszyn, która będzie otwarta w terminie do 15 listopada; również zobowiązała się nie stosować żadnych represji za strajk. Narazie, dzięki staraniom inspekcji pracy zwolnieni otrzymali zatrudnienie na dotychczasowych warunkach w innym zakładzie pracy. Zgodzono się również wypłacić robotnikom zaliczki, w wysokości 70 proc. zasadniczej tygodniowej płacy.

Wszyscy strajkujący, w liczbie około 1.200, przystąpili w czwartek 20 b. m. do pracy.

WARSZAWSKA ORGANIZACJA P. P. S. POSIEDZENIA, ZGROMADZENIA ODCZYT

W piątek, 21 b. m.

Marymont. O godz. 7, Marymoncka 40, o-
gólne zebranie członków dzielnicy.
Powązki. O godz. 6.30, Dkopowa 30, o-
gólne zebranie członków dzielnicy.
Jerozolim. O godz. 7, Chłodna 41, ogólne
zebranie członków dzielnicy.

Koło Pelcowizna. O godz. 7 w lokalu przy
ul. Toruńskiej 7 odbędzie się zebranie Koła.
Koło Gazowników „Wola”. O godz. 7 w
lok. dziel. Wolska 44, zebranie człon-
ków Koła.

Organizacja Poczta. O godz. 7 w lo-
kalu W.O.K.R. zebranie członków organi-
zacji pocztowej.

W sobotę, 22 b. m.

Mokotów. O godz. 6 w lok. dziel. Ba-
gatel 12a, posiedzenie kom. dziel.

Koło Piekarzy. O g 6 w lokalu, Chłod-
na 41, odbędzie się zebranie Koła.

RUCH ZAWODOWY

Becność lakiernicy, malarze i kaligrafo-
wie fabryk metalowych. Jutro o godz. 6
popoł. w lokalu Zw. Rob. Przem. Metalow-
ego (Leszno 53) odbędzie się zebranie
organizacyjne lakierników, malarzy i kali-
grafów fabryk metalowych, w sprawie stwo-
rzenia sekcji fachowej przy Związku Rob.
Przem. Metalowego, Leszno 53. Ze wzglę-
du na ważność spraw, upraszamy o liczne
i punktualne przybycie.

ZJAZD PRACOWNIKÓW PRZEMYSŁU GASTRONOMICZNO - HOTELOWEGO

Dn. 22, 23 i 24 października r. b. w
lokalu przy ul. Wareckiej 7 w Warsza-
wie odbędzie się VII Zjazd delegatów
Związku Zawodowego pracowników
przemysłu gastronomiczno - hotelowego
w Polsce, na który przybędą delegaci z
całego kraju.

MŁODZIEŻ

I-sza KONFERENCJA ORGANIZACJI MŁODZIEŻY T. U. R. OKREGU WARSZAWA - PODMIEJSKA.

W niedzielę, 23 b. m., w lokalu przy ul.
Długiej Nr. 19, o godz. 10 rano odbędzie
się I-sza Konferencja Organizacji Młodzie-
ży T. U. R. Okręgu Warszawa - Podmiejs-
ka.

Na porządku dziennym: 1) Sprawozdanie
Komisji Organizacyjnej; 2) Referat o syste-
mie pracy w Organizacji Młodzieży T.
U. R.; 3) Dzień Młodzieży, jego znaczenie
i jak go organizować; 4) Sprawy organiza-
cyjne; 5) Wolne wnioski. Ponieważ jed-
nocześnie w tym samym lokalu obradować
będzie Konferencja Warszawskiej Organi-
zacji Młodzieży T. U. R., zarządzone zosta-
ną wspólne obrady.

Po południu uczestnicy Konferencji uda-
dzą się do lokalu Powązkowskiego Koła
Młod. T. U. R. na wieczór artystyczny.
Udział w Konferencji wzięć mogą wszyscy
członkowie organizacji podmiejskich T.U.R.
Każda organizacja winna delegować przy-
najmniej jednego przedstawiciela.

**Zebranie Rady Hufca Waresz. Czerwone-
go Harcerstwa** odbędzie się dziś o godz. 8
wiecz. w lokalu przy ul. Długiej Nr. 19.
Wzywa się tow. tow.: Kanię, Zawadzka,
Lichaczewskiego, Dąbrowskiego, Suskiego,
Wojciechowskiego, Lenarczyka i Deptule.

Ruch kult.-oświatowy

Wyd. Kult.-Oświat. Zw. Zaw. Metalow-
ców urządza 23 b. m. wycieczkę do Robot-
niczej Spółdzielni Mieszkaniowej na Żolib-
borzu, celem zapoznania szerszego ogółu
robotniczego z budową spółdzielczych
mieszkań robotniczych.

Posiedzenie Zarządu Głównego T. U. R.
Dnia 25-go b. m. o godz. 18 w Sen-
nacie (gabinet wice-marszałka tow. se-
natora Posnera) odbędzie się posiedze-
nie Zarządu Głównego T. U. R. Na por-
ządku dziennym: sprawozdanie Sekre-
tariatu Generalnego, walne zjazdy T. U. R.
i Organizacji Młodzieży, tworzenie
okręgów, sprawy bieżące.

Z GIEŁDY

Na rynku dewiz tendencja zniżkowa, o-
brotu mało. Slabiej notowano w grupie de-
wiz europejskich Holandję, Belgję, Londyn,
Szwajcarię. Dewizy New York notowano
8,90, Bank Polski płać za dewizy 8,88, za
dolar 8,86. Transakcje kablem New York
między bankami przeprowadzano po kur-
sie 8,91,90. Na rynku prywatnym dolary
8,88 i pół, ruble złote 4,67.

Na rynku akcyjnym obroty minimalne,
usposobienie ospale. Nieco slabiej notowa-
no Modrzejów i Starachowice. W grupie
papierów państwowych mocniejsza nieco
5% Premjowa Pożyczka Dolarowa, obniżył
się natomiast kurs 4% Premjowej Pożyc-
ki Inwestycyjnej na 125,00 na 121,00. W
dziale listów zastawnych kursy bez zmia-
ny.

W prywatnych popołudniowych obro-
tach pozagiełdowych notowano: Bank Pol-
ski 178,00, Starachowice 51,70, Modrzejów
41,00, Rudzki 42,00, Węgiel 97,50, 4% Po-
życzka Inwestycyjna 121,00.

CO GRAJĄ KINA?

Apollo: „Hrabina Paryża”.
Colosseum: „Brudne pieniądze”.
Casino: „Skrzydła”.
Capiol: „Szaleńcy”.
Filharmonja: „Z raju bolszewickiego”.
Miejski. Narodziny świata.
Palace: „Czerwony Bies”.
Pan: „Atlantida”.
Rococo: „Biały Pająk”.
Stylowy: „Hrabia Cagliostro”.
Światowid: „Jad miłości”.
Wodewil: „Z raju bolszewickiego”.
Splendid: „Jad miłości”.

WODEWIL

Nowy Świat 43

Pocz. 5, ost. 10.15

Specjalne ilustracja muzyczna wielkiej
orkiestry symfonicznej pod batutą
J. Jakubowskiego

Pierwszy film polsko-amerykański
wytw. ERDA-FILM dla Uniwersal
Pictures Corp., New-York

„Z RAJU BOLSZEWICKIEGO”

Dramat wielkiego serca Polki-Matki
i Polki-Kochanki, pragnącej wyrwać
swe dziecię z rąk czerwonych zbirów
Realizacja CARMINE GALLONE

W roli głównej:
Najsubtelniejsza artystka
świata
OLGA CZECHOWA

Po raz pierwszy w filmie zagranicznym
w specjalnych zdjęciach w Suwalsz-
czyźnie biorą czynny udział pułki pol-
skich ułanów, szwoleżerów oraz
artylerji.

Bilety bezpłatne i ulgowe
nieważne.

Kino-Teatr CASINO N.-Świat 50.

Pocz. seansów o godz. 6-iej, 8 i 10
Celem uniknięcia natłoku kasy ozyane od g. 5-iej
UWAGA! Wstęp na salę ze względów
technicznych tylko przed rozpoczęciem
seansów.

DZIŚ PREMIERA!

Specjalna ilustracja zwiększonej or-
kiestry symfonicznej pod batutą
A. Furmańskiego.

OTWARCIE

WIELKIEGO SEZONU ZIMOWEGO
Pierwszy film dźwiękowy w Polsce!

SKRZYDŁA (WINGS)

najpotężniejszy dramat lotniczy,
reżyserji WILLIAM WELLMAN'a

wykonawcy:
Clara Bow, Charles Rogers
Rycharł Arlen.

Bilety ulgowe i passe-partout bezwzględnie nie-
ważne! Bilety prawe dla członków Syndykatu
Dziennikarzy i dla Tow. Dziennikarzy i Literatów
Warsz. wydaje D-ja kina tylko do godz. 6 wiecz.
Ze względu na kosztowną instalację aparatu-
ry dźwiękowej filmu „SKRZYDŁA” bę-
dzie demonstrowany z towarzyszeniem
dźwięków i efektów słuchowych tylko w
kino: CASINO

Film wytwórni PARAMOUNT.

PAN

Nowy Świat 40.

Pocz. o g. 6 pp.

CAPITOL

Marszałkowska 125

Pocz. o g. 4.30 pp.

ATLANTYDA

Niesamowita historia

Antinei według

PIOTRA BENOIT

W rolach gł.

Stanisława

NAPIORKOWSKA

JEAN ANGELO

OSTATNIE DNI

SZALEŃCY

Rewelacyjny

film polski

Cewy

zniżone

Kino „PALACE”

Chmielna 9. Pocz. o godz. 6-iej pp.

„CZERWONY BIES”

dramat z życia pięknej księżniczki ro-
syjskiej, otoczonej zgrają przebiegłych
agentów sowieckich.

W rolach głównych:

czarujący-urocza SUZY VERNON

„KROLOWA PIĘKNOŚCI” PARYZA

MICHAŁ BOHNNEN

Monop. na Europę BAIK. Eksploat. DEP-KIN

NADPROGRAM

Codziennie o godz. 12 i 5 pp. w

niedziele i święta tylko o godz. 12 w poł.

SEANS OŚWIATOWY

Ceny na wszystkie miejsca po 20 gr.

KINEMATOGRAF MIEJSKI

Hipotečna 8. Długa 25.

Pocz. o godz. 6.30.

Dla młodzieży dozwolone

NARODZINY ŚWIATA

Epokowy film ilustrujący powstanie

i ewolucję ŚWIATA i CZŁOWIEKA

Monop. na Europę BAIK. Eksploat. DEP-KIN

NADPROGRAM

Codziennie o godz. 12 i 5 pp. w

niedziele i święta tylko o godz. 12 w poł.

SEANS OŚWIATOWY

Ceny na wszystkie miejsca po 20 gr.

KRONIKA

STAN POGODY.

Prawdopodobny przebieg pogody w dniu
dzisiejszym: Dość pogodnie przy umiarko-
wanym zachmurzeniu nieba. Rankiem mgli-
sto lub opary, a w Wileńskim nawet
deszcz. Lekki spadek temperatury. Slabe
wiatry zachodnie.

Rejestracja ur. w r. 1910. W sobotę, 22
b. m., w kolejnym dniu powszechniej rejes-
tracji mężczyzn, ur. w r. 1910, zamieszka-
łych stale w Warszawie i przebywających
w niej, a niemających stałego faktycznego
miejsca zamieszkania, winni stawić się w
sekcji wojskowej Magistratu (Senatorska 6)
w godz. od 9 do 15, zamieszkali w 5 ko-
misariacie, nazwiska których rozpoczynają
się od P do Z, w poniedziałek zaś, 24 b.m.,
wszyscy zamieszkali w obrębie 6 komisa-
riatu.

24 i 29 b. m. oraz 5, 6 i 7 października,
obywatele żydzi nie są obowiązani do sta-
wienia się ze względu na przypadające na
dni te święta, natomiast winni dopełnić
tego obowiązku nazajutrz, każdego następ-
nego dnia w wyżej wskazanych terminach.

Nowy Luna Park w Warszawie. Urza-
dzenia nowego Luna Parku w Warszawie
częściowo nadeszły do Warszawy. Nowy
Luna Park budowany jest na terenie Ogro-
du Zoologicznego i uruchomiony będzie w
końcu przyszłego tygodnia. Obecna im-
preza składa się w 70 proc. z wystawców
czeskich, 15 proc. lepszych wystawców
francuskich i w 15 proc. z wystawców nie-
mieckich.

Sekcja Pośrednictwa Pracy przy T-wie
Bratnia Pomoc Stud. Uniw. Warsz. w zwiaz-
ku z rozpoczęciem nowego roku szkolne-
go poleca wykwalifikowanych korepetyto-
rów i nauczycieli. Dyżury Sekcji odbywają
się w gmachu Uniwersytetu w godz. 13-
14 i 18 — 19 codziennie z wyjątkiem sobót.
Tel. 177-02.

Począwszy od 20 b. m. po przerwie wa-
kacyjnej rozpoczynają się normalne dyżu-
ry wszystkich agend Bratniej Pomocy o-
prócz bufetu i kuchni akademickiej, któ-
rych uruchomienie nastąpi 1 października.

Wystawa jesienna Zw. Zaw. Artystów-
Plastyków. Jutro o godz. 12 w poł. w lo-
kalu Zw. Zaw. Polskich Artystów-Plasty-
ków (Nowy Świat 19) nastąpi uroczyste
otwarcie wystawy jesienniej prac członków
Związku. Wystawa otwarta w godz. 11 —
5 popoł.

CO USŁYSZYMY PRZEZ WARSZAWSKIE RADJO

DZIŚ.

13,00 — 13,10. Sygnał czasu, hejnał z wie-
ży Mariackiej w Krakowie, komunikat lot-
niczo-meteorologiczny. 13,10—15,00. Przer-
wa. 15,00 — 15,20. Komunikaty: meteoro-
logiczny, gospodarczy, nadprogram. 15,20—
17,05. Przerwa. 17,05 — 17,25. „Przegląd
wydawnictw periodycznych”. 17,25 — 17,50.
Transmisja odczytu z Wilna. 17,50 — 18,00.
Przerwa. 18,00 — 19,00. Koncert popołud-
niowy. 19,00 — 19,20. Rozmaitości. 19,20—
19,30. Przerwa. 19,30—19,55. Odczyt „Sport
na wsi”. 19,55 — 20,30. Komunikat rolniczy
oraz transmisja z Krakowa notowań gieł-
dy zbożowej krakowskiej. Nadprogram i
komunikaty. 20,30. Koncert wieczorny.
22,00 — 22,30. Sygnał czasu, komunikaty:
lotniczo - meteorologiczny, P.A.T.

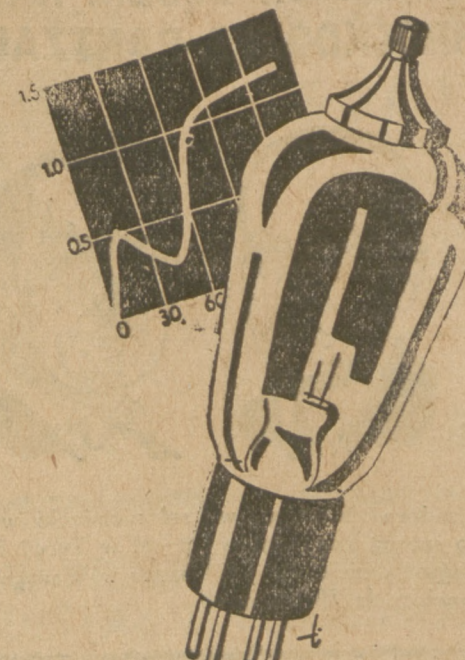
JUTRO.

12,00 — 13,00. Koncert z płyt gramofono-
wych. 13,00 — 13,10. Sygnał czasu, hej-
nał z wieży Mariackiej w Krakowie, komu-
nikat lotniczo - meteorologiczny. 13,10 —
15,00. Przerwa. 15,00 — 15,20. Komunikaty.
15,20 — 17,00. Przerwa. 17,00 — 17,25. Od-
czyt, organizowany z racji „Tygodnia dziec-
ka” p. t. „O dziecku pracującym i kształ-
cącym się zawodowo” — wygłosi p. Halina
Krahelewska. 17,25 — 17,50. Odczyt p. t. „Typy
radiostacji odbiorczych telegraficznych
i telegraficznych”. 17,50 — 18,00. Przer-
wa. 18,00 — 19,00. Program dla dzieci.
Transmisja z Krakowa. 19,00 — 19,20. Roz-
maitości, oraz komunikat Tow. Zach. do
Hodowli Koni w Polsce. 19,20 — 19,30.
Przerwa. 19,30 — 19,55. „Radiokronika” —
wygłosi dr. M. Stępowski. 19,55 — 20,05.
Komunikat rolniczy. 20,05 — 20,30. Przer-
wa. 20,30. Operetka „Ewa” Lebara. W
przerwie biuletyn „Messenger Polonaie” w
języku francuskim. 22,00 — 22,30. Sygnał
czasu, komunikaty: lotniczo-meteorologicz-
ny, P. A. T., policyjny, sportowy, nadpro-
gram. 22,30 — 23,30. Transmisja muzyki ta-
necznej z dancingu „Oaza”.

17-ta Loteria Państwowa

W dniu wczorajszym główniejsze wygra-
ne padły na następujące numery:

15,000 Nr. 53253.
10,000 zł. Nr. 74132.
5,000 zł. Nr. 154899.
3,000 zł. N-ry: 6794 9589 15568 21944
64568 110731 117983.
2,000 zł. N-ry: 12611 69740 104353 137184
1,000 zł. N-ry: 3382 9313 14684 18392
27267 30574 39318 61737 68724 80937 98972
129950 139207 142836 153324.
600 zł. N-ry: 235 19141 37672 66023 70471
72054 73657 76516 80701 81458 81679 90582
94626 100287 108628 110508 110879 124268
128936 129456 134272 135039 137847 149972.



ZAMIAST 8-0 KROTNEGO WZMOCNIENIA OBECNIE 100-krotne WZMOCNIENIE

stać, sob.



osiągnięcie przez użycie nowych lamp ek-
ranowych Telefunken RES 044 (na baterje)
i RENS 1204 (na sieć el). Lampa ekrano-
wa zastępuje w swej wydajności conaj-
mniej dwustopniowy wzmacniacz wysokiej
częstotliwości.

Żądajcie tych lamp u sprzedawców
radiosprzętu.

LAMPY TELEFUNKEN

Lampy O PODWÓJNEJ GWARANCJI—
pochodzą od TELEFUNKEN — wykonane przez OSRAM

„POLODONT”

Proszek
Pasta
Eliksir

Konserwują i wybielają zęby, nie ścierają
emalii, dezynfekują jamę ustną, przewyższają
dobrocią dotychczasowe środki.

Sprzedaż w perfumeryach i składach aptecz-
nych.

Laboratorium „POLLABOR”, Sp. z o. o.

Ogłoszenia drobne

Ubięrajcie się

tylko

w Spółdzielni Zrzeszo-
nych Krawców, Kramy

Nalewowskie, sklep

10. Wielki wybór ubi-
orów męskich naj-
nowszych modeli. Ro-
bota wykwintna. Ceny
niskie.

Szoferem - me- chanikiem

jeżeli chcesz

zostać i dać sobie ra-
dę ze wszystkimi de-
fektami zapisz się na

Kursy Kierowców

Samochodowych

J. Lempickiego,

Twarda 64, tel. 26-03

gdzie w warsztatach
szkolnych nauczysz
się montażu Kursu

całkowity zł. 130

LICYTACJA Potefony, Pur- lofony, Instrumenty

W Warszawskim Lom-
bardzie Miejskim przy
ul. Senatorskiej 14
(gmach Magistratu)
dnia 27 września r. b.
o godz. 4-iej m. 30 po
południu rozpocznie
się licytacja zastawów
nieupiękionych lub
nieprolongowanych z
terminem płatności do
30 kwietnia 1928 roku
włącznie, których nu-
mery ogłoszone zosta-
ły w „Monitorze Pol-
skim” Nr. 210 z dnia
12 września 1928 r.

Podwójna

row-
nica — na samocho-
dach szkolnych Kur-
sów H. Pryliskiego,
Warszawa, Jerozolim-
ska 27.

Maszyny szyjące
najci-
szej, ulepszone,
3,000,000 w użyciu,
Plac Zbawiciela, Mar-
szałkowska 41. Najta-
ńiej bo skład fabrycz-
ny. Nożne 190 zł. Raty.

Robotnicy po-
pierajcie swoje
pismo

TEATR I MUZYKA

Dziś w teatrach miejskich

Wielki

o 8-iej „Królowa Jadwiga”

Narodowy

o 8-iej Dziękuję za służbę”

Letni

Występy „Teatro dei Piccoli”

2 przedst. o 7.15 i 9.15

Teatr Wielki. Dziś „Królowa Jadwiga”.

Jutro „Faust”.

Teatr Narodowy. „Dziękuję za służbę”.

Teatr Letni. Występy „Teatro dei Pic-
coli”. Dziś i jutro dwa przedstawienia o
godz. 7,15 i 9,15.

Teatr Polski. Dziś i jutro „Tamten”.

Teatr Mały. „Kochanek pani Vidal”.

Teatr „Qui Pro Quo”. „Krewni z Qui
Pro Quo”.

KTORY Z NICH BĘDZIE NASTĘPCA BROCKDORFA-RANTZAU'A?



Po śmierci ambasadora Niemiec w Moskwie wysunięto szereg kandydatów na jego miejsce. Najpoważniejsi są (od lewej strony): b. kanclerz dr. Wirth, po-

seł niemiecki w Warszawie Rauscher, poseł w Turcji Nadolny oraz b. ambasador w Waszyngtonie hr. Bernstorff.

POROD NA ULICY

Na pl. Zbawiciela w pobliżu kościoła zachorowała nagle 28-letnia Władysława Szargot, służąca (Marszałkowska 15a). Lekarz

Pogotowia stwierdził poród i przewiózł chorą do zakładu położniczego na ul. Karową. (Wad.).

WYPADEK SAMOCHODOWY

18-letni Edward Bernasiński, bez wiedzy ojca swego szofera, usiadł przy kierownicy, celem przewiezienia brata swego do szkoły. Powracając do garażu na ul. Pańskiej przed domem Nr. 81 chłopiec nie umiejący dobrze walczyć kierownicą, skręcił tak niefortunnie,

że przejechał 20-letnią Władysławę Pniewską prasowaczkę (pl. Kazimierza Wielkiego 10). Poszwankowaną tymże samochodem przewieziono do ambulatorium Pogotowia, gdzie lekarz dyżurny stwierdził potłuczenie rąk, nóg i klatki piersiowej. (Wad.).

OKRADZENIE KELNEROW W „NITOUCHE”

W domu Nr. 3 przy ulicy Jasnej znajduje się restauracja - dancing „Nitouche”. W tym samym domu na drugim piętrze mieści się garderoba, gdzie zostawiają swoje ubrania kelnerzy, artyści oraz artystki, występujące w tym lokalu. Nocy ubiegłej do gar-

deroby dostali się niewysledzeni dotychczas złodzieje, którzy skradli 6 garniturów, 6 pałt, 6 kapeluszy, stanowiących własność kelnerów tegoż dancingu. O kradzieży w „Nitouche” powiadomił właściciel Ignacy Rafalski (Tamka 29) komisariat X P. P. (K. C.).

ŻOŁNIERZ POD TRAMWAJEM

Na ul. Targowej wprost dworca Wileńskie-go wskoczył na stopień z przeciwnej strony wagonu linii Nr. 5 szeregowiec 3-ej kompanji I-go baonu administracyjnego, Owsej Tokarski. Zeskakując w dół, wpadł pod koła wozu idącego w przeciwną stronę i

wskutek czego uległ ogólnemu potłuczeniu i złamaniu lewej nogi. Poszwankowanego przewieziono do szpitala Przemienienia Pańskiego, gdzie lekarz Pogotowia stwierdził stan ciężki. (Wad.).

SAMOBÓJSTWO

38-letnia Marja Brujak (Szydłowiec) otruliła się sublimatem na ul. Marszałkowskiej.

Desperatkę przewieziono do szpitala Dz. Jazus, gdzie wkrótce zmarła. (Wad.).

ZAGADKOWY ZGON

Na pl. Krasieńskich zasnęła nagle kobietaa niewiadomego nazwiska, około lat 35-ciu. Pogotowie przewiozło chorą do szpitala Dz.

Jezus, gdzie nie odzyskałszy przytomności, życie zakończyła. (Wad.).

HISTORYCZNE WYKOPALISKO

Ze Skalaty donoszą o ciekawym wykopalisku, mianowicie w lesie kalinickim, pow. Skala, odkopano kurhan, w którym znaleziono kościotrup. Asystent uniw. dr. Gryka stwierdził, że kościotrup ten pochodzi z przed 2000 lat przed Chrystusem.

Szkielet po dokładnym odfekowaniu zapakowano i odesłano do uniwersytetu we Lwowie. W związku z temi wynikami zarządzono dalsze poszukiwania na tym samym terenie.

ZE SPORTU

WIELKIE ZAWODY SPORTOWE NA BOISKU „SKRY”.

W niedzielę, 23 b. m. odbędzie się na boisku „Skry” niezmiernie ważna uroczystość otwarcia pierwszego w Polsce robotniczego toru kolarskiego, połączona z 4 rocznicą otwarcia boiska piłkarskiego, oraz 7-leciem istnienia klubu. Z okazji otwarcia klub organizuje wielkie zawody kolarskie przy udziale najlepszych kolarzy z robotniczych klubów całej Polski. Równocześnie z okazji 4-ej rocznicy otwarcia boiska piłkarskiego, odbędą się dwa mecze (koszykówki i piłki nożnej) pomiędzy mistrzem robotniczym Łodzi R. T. S. „Widzew”, a robotniczym mistrzem Warszawy R. K. S. „Skra”. Poza tem odbędą się zawody lekkoatletyczne o robotnicze mistrzostwo Polski przy udziale zawodników z całej Polski. Niedziela więc zapowiada się, jako prawdziwa rewja sportu robotniczego, a zawody, jako najciekawsze bodaj w sezonie. Nie wątpimy też, że robotnicy skorzystają z tej jedynej okazji i tłumnie zapelnia boisko Skry, tembardziej, że jeden bilet daje prawo wstępu na wszystkie imprezy.

Program uroczystości przedstawia się następująco:

Godz. 9 rano: Zawody lekkoatletyczne o robotnicze mistrzostwo Polski.

Godz. 12 w południe: Mecz piłki nożnej „Widzew” (Łódź) — „Skra” (Warszawa), oraz zawody koszykówki pomiędzy wymienionemi drużynami.

Godz. 14: Uroczystość otwarcia toru i tradycyjne przecięcie szarfy przez przedstawiciela Zarządu Z. R. S. S. Przemówienia.

Godz. 15: Zawody kolarskie otwarcia toru, oraz dalszy ciąg zawodów lekkoatletycznych.

PROGRAM ZAWODÓW LEKKOATLETYCZNYCH O ROB. MISTRZOSTWO POLSKI NA ROK 1928.

Sobota, 22 b. m., początek o godz. 16.30:

1. Przedbiegi na 100 mtr. mężczyzn.
2. Przedbiegi na 60 mtr. dla kobiet.
3. Pchnięcie kulą mężczyzn.
4. Skok wdal kobiet.
5. Bieg 1500 mtr. mężczyzn.
6. Międzybiegi na 100 mtr. mężczyzn.
7. Rzut dyskiem kobiet.
8. Skok wyżej mężczyzn.
9. Przedbiegi na 400 mtr. mężczyzn.
10. Sztafeta 4 x 100 m. kobiet i sztafeta olimpijska (100 x 200 x 400 x 800) mężczyzn.

Niedziela, 23 b. m., początek o godz. 10 r.:

1. Rzut oszczepem mężczyzn.
2. Finał biegu na 60 mtr. kobiet.
3. Skok o tyczce mężczyzn.
4. Rzut kulą kobiet.
5. Finał biegu na 100 mtr. mężczyzn.
6. Skok wyżej kobiet.
7. Bieg na 800 mtr. mężczyzn.
9. Przedbiegi na 200 mtr. mężczyzn.
9. Przedbiegi na 100 mtr. kobiet.

Niedziela, 23 b. m., początek o godz. 15:

1. Finał biegu na 200 mtr. mężczyzn.
2. Rzut oszczepem kobiet.
3. Rzut dyskiem mężczyzn.
4. Finał na 100 mtr. kobiet.
5. Skok wdal mężczyzn.
6. Bieg 500 mtr. kobiet.
7. Finał biegu na 400 mtr. mężczyzn.
8. Bieg 5000 mtr. mężczyzn.
9. Sztafeta 4 x 100 m. kobiet.
10. Sztafeta 4 x 100 mężczyzn.

UROCZYSTOŚCI JUBILEUSZOWE KU CZCI TOŁSTOJA W MOSKWIE



Setna rocznica urodzin Tołstojaja była obchodzona b. uroczystość w Moskwie. Zdjęcie nasze przedstawia przyjdym jednej z akademji, w skład którego we-

szli również przedstawiciele literatury nierosyjskiej. Z prawej strony siedzi Bernard Kellerman, p. Kamieniewa ostatni z lewej strony Stefan Zweig.

Z NOWU UPADEK Z RUSZTOWANIA

Przy ul. Brackiej Nr. 17, w czasie odnawiania klatki schodowej, 39-letni Henryk Kurek, malarz (Żelazna 30), spadł z rusztowania z wysokości III-go piętra i

upadł na II piętro, doznając ogólnego potłuczenia. Poszwankowanego opatrzył na miejscu lekarz Pogotowia. (Wad.).

ZGUBIONO W ZWIERZYNCU 4-LETNIĄ DZIEWCZYNKĘ

Do zwierzyńca na Pradze udała się z liczną rzeszą działwy siostra miłosierdzia, Zofja Staniewska, zatrudniona w zakładzie św. Ludwika przy ul. Nowolipki Nr. 52. Po wyjściu z ogrodu zoologicznego siostra Zofja przeliczyła dzieci i z przerażeniem skonsta-

nowała brak 4-letniej Tereni Hanzel, oddanej jej pod opiekę. O zaginięciu dziewczynki siostra Zofja powiadomiła komisariat wodny. Meldująca nie zna adresu rodziców zaginionej dziewczynki, pamięta tylko, że mieszkają oni przy ul. Dziecnej. (K. C.).

MATERJALIZACJA W BUTELCE

Posterunkowy Nr. 1695 z woj. Warszawskiego, przechodząc ul. Niecałą, zauważył liczne zbiegowisko dokoła jakiegoś osobnika, demonstrującego jakieś tajemnicze proszki. Demonstrujący dzwonek chemikalje syłał proszek do butelki z wodą, wymawiał zaklęcia, a po chwili w butelce wyrastała czarna komsmała postać ludzka. Ponieważ demonstro-

wanie podobnych dziwów zakłócało spokój publiczny, magika zaprowadzono do XII-go kom. P. P. Jest to Michał Łukjański, zamieszkały w baraku Nr. 13 m. 13 na Powązkach. Badany w komisariacie Łukjański nie chce wyjawić składu tajemniczego proszku, powodującego krystalizację figury w butelce. (K. C.).

UPARTA DESPERATKA

Przy ul. Żelaznej Nr. 81, na klatce schodowej IV piętra, jeden z przechodzących zauważył jakąś kobietę w momencie, gdy przesadzała prawą nogę przez parapet okna. Widząc to podbiegł do desperatki i schwycił ją w pól, udaremnił samobójstwo. Wybawca stwierdził jednak wkrótce, że niedoszła samobójczyni, na chwilę przed usiłowaniami popełnienia szalonego czynu, wypila

większą dozę esencji octowej, po której butelczkę znalazł na podłodze.

Lekarz Pogotowia, który po przeplukaniu żołądka, usunął grożące niebezpieczeństwo. Desperatka nie chciała wyjawić swego nazwiska, komunikując jedynie, że ma lat 22, i zamieszkuje z rodzicami w mieście Łodzi. Wobec tego tajemniczą desperatkę oddano pod dozór policji VII kom. p. p. (Wad.).

ZABITY PRZEZ SAMOCHOD

45-letni Antoni Ptaszyński, ślusarz z Depot na dworcu Gdańskim, zamieszkały w Burakowie (gm. Młociny), który na szosie pod Młocinami był przejechany przez samochód prywatny Nr. 63281, kierowany przez

samego właściciela, Zygmunta Jazwińskiego (majątek Borki gm. Biała pow. Radzyński, woj. Lubelskie), zmarł w szpitalu św. Rocha. Rower, na którym jechał Ptaszyński, został zdruzgotany. (Wad.).

KAZIMIERZ ANDRZEJ JAWORSKI. STRZAŁY EROSA

A tymczasem istniała Krysia. Odwiedzała Marka w jego mansardzie. Czytywała z nim wiersze. I tutaj piękna poczwarka przedzierzgnęła się w jeszcze piękniejszego motyla. Stało się coraz bardziej jasne, że Marka kochała, co i on, ślepy na wszystko poza Stefą, zaczynał ze strachem odkrywać. Przechodząc przez oczyszczającą światłość wznieśli miłości, coraz bardziej odrywała się od mrocznego wczoraj ku nieznanym światom przyszłości. Wiedziała, że Marek kocha inną. Czegóż więcej mogła oczekiwać od niego nad to uczucie braterskiej przyjaźni, jakim ją darzył? Ale gdy student odjedzie, gdy nie stanie świetlanego drogowskazu poezji, coż się z nią stanie? I Marek miotał się bezsilnie, jak ryba w koszu, poszukując wyjścia, któreby mogło przynieść szczęście trzem istotom. Kiedyś zaofiarował jej zebrań przez siebie oszczędności — „fundusz podróży”, ale ostatecznie już zerwała z tem życiem i zanim przyjdzie odpowiedź z Miodówki, inaczej żyć zaczęła. Odmówiła mu z

zagadkowym, smutnym i dobrym uśmiechem: jeszcze nie teraz! niech tylko ten list nadejdzie — wtedy zobacz.

Nagle zdarzył się wypadek, który jak grom z jasnego nieba uderzył w szczęście Marka. Właściwie to wszystko było do przewidzenia i dziwne, że student podobnej ewentualności nie wziął zgoła pod uwagę.

15.

Dzień 19-y lipca nie różnił się niczem od innych dni lipcowych. Był nieskazitelnie słoneczny, jak uśmiech na twarzy Stefy, i upalny, jak płomień jej rozpalonych warg. Ani jedna chmurka nie maciła błękitnej harmonji niebios. Chodniki błyszczały rozżarzoną bielą swych płyt i Marek, idąc ze Stefą i jej matką przez główną ulicę miasta, miał przedsmak oślepiającej białości trotuarów Neapolu i Palerma, które zobaczy kiedyś niewątpliwie. Szli właśnie do sklepu z przyrządami sportowemi, gdzie Marek miał wybrać dla Stefy odpowiedni plecak. Dziewczyna uparła się koniecznie, że już tutaj musi się zaopatrzyć w cały ekwipunek turystyczny, i nie pomogły perswazyje Marka, który tłumaczył, że lepiej wszystko kupić w Zakopanem. Szli pogodni i rozpromienieni, bo oto za

tydzień już mieli opuścić duszne i przykre miasto. Nawet dotychczasowa chmura — troska o los Krysi — znikła z horyzontu. Wacek pisał, że w Miodówce znajdzie się dla niej miejsce we dworze. To też dusza Marka przelewała się przez brzeg niewymownym szczęściem i beztroską radością, która pozwalała mu nawet z pobłażeniem słuchać szczebiotu pani inżynierowej, wtajemniczającej go w arkana najnowszych letnich mód paryskich. Bo i mama Stefy ekwipowała się na gwałt na zakopiańskie dancinigi i dzień cały miała wypełniony wizytami modniarek i krawców.

W pewnej chwili Marek, który właśnie perswadował Stefie, że ciupaga ze stalową rączką na ich wyprawy będzie zupełnie wystarczającą, a z czekaniem nie umiałaby się nawet obchodzić, ujrzał zbliżającą się w ich stronę dobrze znaną sobie postać w czerwonym kapelusiku. Krysia szła nie sama. Towarzyszyła jej koleżanka, okropnie wymalowana i krzycząco ubrana, słowem — typowa. To właśnie było najgorsze. Krysia ubierała się skromnie, kosmetyków używała w miarę, a ze swą smutną, subtelną twarzą nie miała wyglądu zgoła podejrzanego. W krótkich paru sekundach sto

sprzecznych myśli skrzyżowało się w mózgu Marka, sto najrozmaitszych uczuć spletało się w tragicznym: co robić? Pozdrowić Krysię uchyleniem kapelusza — w obecności Stefy i jej matki? Tak, oczywiście że tak, gdyby nie ta druga. Więc przejść obojętnie, jak obok nieznanomej, upokorzyć ją zimnym, martwym wzrokiem, pognać lekceważącym niewiedzeniem — jako tę, której się w biały dzień, w towarzystwie przyzwyczajonych kobiet nie kłania? A może z uczuciem złośliwego powitać ją nieznacznym uśmiechem, białym rozchyleniem warg, zmrużeniem powiek — małodusznie pójść z własną duszą na kompromis? Obrazić Stefę i jej matkę, czy zadać cios, odnoszącej się do niego z taką ufnością Krysi? Miecz poważnego, głębokiego ukłonu rozciął gorydyski węzeł wąhań. Odpowiedziała mu nieśmiało, jakby zdziwionem kiwnięciem głowy, a koleżanka jej beczelnie się roześmiała. Chwila kłopotliwego milczenia, złowrogoj ciszy, w której Marek słyszy tylko bicie własnego serca. I nagle świst bicza, tnącego przez twarz:

— Kto są te panie, którym się pan z takim szacunkiem ukłonił? — wyskandowała powoli pani inżynierowa, a każdy wyraz harpunem rozdzierał

serce Marka. A gdy ten z płonącą twarzą milczał, z przerażeniem widząc, jak u jego stóp rozwiera się bezdenna otchłań rozpacz, pani inżynierowa skineła na przejeżdżającą, właśnie dorożkę i wsiadając do niej ze Stefą, pożegnała Marka chłodnym ukłonem, z godnością mówiąc do córki:

— Czuje się niezdrowa. Pojedźmy, Stefo, do domu.

Powóz ruszył i Marek, któremu nagle pociemniało w oczach, jak przez mgłę ujrzał na chwilę zmienioną, skażoną złościwością, nieznana mu twarz Stefy i usłyszał jak skazaniec, stojący przy słupie, salwę zabójczych słów:

— Wesołej zabawy, panie Marku, z temi paniami w gabinecie! Komuś serce, ugodzone śmiertelnym ciosem, przestało bić. Słońce zagasało na niebie, które ciężkim kirem spadło na oślepie oczy.

16. Nieprzytomny dowlókił się do domu. Godziny niełudzkiej rozpacz. Poczucie jakiejś krzyczącej niesprawiedliwości i okrutnej krzywdy. Gorzki, spazmatyczny szloch bezradnego dziecka.

(D. c. n.)

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnoszenia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.— Za zmianę adresu 50 gr. CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajnie gr. 20, komunikaty i nadesłane gr. 80, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz gr. 20. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy o 50 proc. taniej. Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście 5-szpaltowy, układ zwyczajnych — 10 szpaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redaktor naczelny MIECZYSLAW NIEDZIAŁKOWSKI.

Redaktor odpowiedzialny MARJAN MURAWSKI. Wydawca RADA NACZELNA P. P. S. Odbito w druk. „Robotnika”, Warecka 2.